

**XXII SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VII KADENCJI**

19 maja 2016 roku

**Protokół Nr XXII/2016 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie
z dnia 19 maja 2016 roku**

Radnych ogółem - 23

Radnych obecnych na sesji – 21 (Nieobecni radni: Jakub Orych, Marek Górski)

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty, stwierdziwszy quorum (na sali obrad obecnych było 18 radnych, (nieobecni radni to: Maciej Łoś, Krzysztof Rembelski, Emil Wiatrak, Grzegorz Skoczeń, Dominik Kozaczka) otworzył XXII sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 19 maja 2016 roku o godz. 10:15. Przywitał Panią Burmistrz Elżbietę Radwan Zastępcę Burmistrza Panią Edytę Zbieć , radnych, urzędników, przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawicieli mediów.

Pkt 1

Wybór sekretarza obradach

Do pełnienia funkcji sekretarza obrad zaproponowano kandydaturę radnego Mateusza Beredę

Kandydatura radnego została przyjęta w głosowaniu jawnym za - 17 głosów, przeciw –0, wstrz. - 1 osoba

Na sesję przybył radny Grzegorz Skoczeń godz. 10:25

Pkt 2

Ustalenie porządku obradach

Porządek obrad został przesłany radnym wraz z informacją o terminie sesji i projektami uchwał i stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady Miejskiej

Wnioskował o zdjęcie z porządku obrad uchwał z numerami 15 i 16 dot. rozpatrzenia skarg na Burmistrza Wołomina. Było to spowodowane decyzją Komisji Bezpieczeństwa o konieczności dokładnego zbadania spraw i wypracowania wniosku dla Rady Miejskiej. Skarżący zostaną powiadomieni o wydłużeniu terminu rozpatrzenia skarg.

Przewodniczący Rady przekazał również wniosek Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości o wprowadzenie do porządku obrad uchwał w sprawie odwołania i powołania członka Komisji Finansów Gminnych Rady Miejskiej w Wołominie. Przewodniczący obrad odczytał wniosek klubu radnych. Treść wniosku stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Andrzej Żelezik – radny

Zwracając się do radnych, którzy podpisali wniosek o odwołanie radnego Jakuba Orycha z funkcji członka Komisji Finansów Gminnych powiedział, że to co chcą uczynić jest niegodne i wręcz haniebne. Prosił by się zastanowili, czy podejmując proponowaną uchwałę o odwołanie radnego ze składu komisji, radni będą mogli patrzeć na własne odbicie w lustrze i widzieć, że jest to odbicie uczciwego człowieka. Proponuje się odwołanie z funkcji Przewodniczącego Komisji Finansów gminnych Rady Miejskiej, a

nawet uczestnictwa w tej komisji, człowieka, który półtora roku wcześniej, sami radni PiS zaproponowali i na niego głosowali, żeby pełnił tę funkcję. Radny Andrzej Żelezik zastanawiał się czy radny Jakub Orych nie wykonuje prawidłowo swojej funkcji? Oczywiście z powodu choroby opuścił kilka posiedzeń komisji, ale czy to jest powód żeby odwoływać go z funkcji i pozbawiać możliwości uczestnictwa w pracach Komisji Finansów? W uzasadnieniu wniosku nie jest napisane, że nie dlatego, że nie wykonywał prawidłowo funkcji, lecz dlatego, że był nieobecny – przecież chorował. Radny pytał, czy radny Jakub Orych był arogancki, czy kogoś obraził, czy popełnił jakieś gafy podczas prowadzenia komisji ? Tak nie było. Ten wniosek o odwołanie jest tylko dlatego, że pozwolił sobie kilkakrotnie na głosowanie zgodnie ze swoją oceną sytuacji i swoim sumieniem, a nie z nakazem partyjnym, tak jak radni z Klubu PiS by chcieli.

Radny Andrzej Żelezik zaapelował by zachowali Oni godność, by nie dawali się zmanipulować. Jako radni służą mieszkańcom, a nie partii. Każdy z radnych ma jakieś przywiązanie polityczne, ale może je zmieniać, bo są istotami myślącymi. Maja takie prawo, bo jest to ich osobista sprawa. Radni powinni się zastanowić, czy nie będą się wstydzić, że uczestniczyli w takiej farsie. Nie powinni dać się zmanipulować. Nie powinni podejmować tej haniebnej próby. Jako radny Andrzej Żelezik odciął się zdecydowanie od odczytanego wniosku. Apelował do wnioskodawców, by przemyśleli sprawę, bo uznał to za nieludzkie. Radny Jakub Orych nie naraził się niczym mieszkańcom. Naraził się tylko partii która go rekomendowała.

Adam Bereda – Przewodniczący Klubu Radnych PiS

Na początku kadencji Kluby Radnych uzgodniły składy komisji. Nie wniano w te składy, po to właśnie, żeby uniknąć pewnych nieporozumień. Jako Klub radnych PiS był klubem większościowym, ale chcąc podejść do sprawy uczciwie i zgodzono się na to, żeby wszystkie kluby w ramach swojej liczebności były w podobnej liczbie reprezentowane w danych komisjach. To była czysta matematyka. Zazwyczaj w dziesięcioosobowych składach komisji zasiada 5 radnych PiS i z pozostałych klubów jest 4 radnych. Jest jedna komisja siedmioosobowa w której jest czterech radnych z Klubu PiS i trzech radnych z pozostałych klubów. To było uczciwe rozwiązanie. Klub PiS nie wnikał, kogo pozostałe kluby będą desygnowały do prac w poszczególnych komisjach. To były wewnętrzne decyzje klubów. Dzięki temu to sprawnie zostało przepracowane na sesji i składy szybko zostały wybrane. Nie powinno się wnikać w decyzje klubów, bo Klub PiS nie wnikał kogo desygnują poszczególne kluby. Klub Radnych PiS cofnął rekomendacje radnemu. Jeżeli zostanie podjęta uchwała o odwołaniu, to skład komisji zostanie uzupełniony przez kolejnego radnego i nie ma po co używać górnolotnych słów, czy mówić o haniebnych zachowaniach. To są sprawy personalne, które Rada musi podejmować. Każdy z radnych ma swoje zdanie na ten temat i należy przejść do głosowania nad wprowadzeniem tych uchwał do porządku obrad.

Andrzej Żelezik – radny

Radny Adam Bereda powiedział, że to co zostało zgłoszone przez kluby to było respektowane. Radny dał przykład Komisji Bezpieczeństwa i zapytał czy była szansa jakiegokolwiek dyskusji i czy Radni PiS słuchali tego co mówił Jego Klub. Nie uznano tego, gdyż Klub PiS postępuje według szablonu. Radny nie chciał nikogo obrażać, ale prosił o zastanowienie.

Marek Górski – radny

Nie bronił radnego Jakuba Orycha jako członka swojego Klubu Radnych, gdyż nie jest On członkiem tego Klubu. Jednak przypomniał, że rekomendując kandydaturę radnego

Jakuba Orycha do Komisji Finansów Gminnych i na jej przewodniczącego, Przewodniczący Rady Leszek Czarzasty wymieniał wiele zalet radnego Jakub Orycha. Poczynając od wykształcenia i studiów wyższych w danym kierunku, zajęciami zawodowymi. Mówiono wtedy, że radny Jakub Orych jest zawodowo związany z finansami, że jest to osoba najbardziej odpowiedzialna na to stanowisko.

Zdaniem radnego Rada Ma prawo do zmian. Ma prawo zmienić przewodniczącego i wiceprzewodniczącego, pozbawić kogoś prawa do udziału w komisjach. Jednak jeżeli ze składu komisji będzie się wyłączać osoby, które rzeczywiście na tych finansach się znają, to będzie źle. Wszyscy wiedzą, że radny to nie musi być ani finansista, ani inżynierem budownictwa. Radny jest wybrany przez mieszkańców, którzy chcą, by właśnie ta osoba ich reprezentowała. Działanie Radnych z Klubu PiS jest „podcinaniem skrzydeł” radnemu, a zarazem pokazywaniem społeczeństwu, że nam się nie podoba, że takiego kandydata wybrano na radnego. Dlatego radny prosił by nie wprowadzać wspomnianej uchwały do porządku obrad i nie postępowali pochopnie, żeby to nie wywoływało niepotrzebnych emocji na forum rady.

Adam Bereda – Przewodniczący Klubu Radnych PiS

Mógł rekomendować radnych na członków komisji, ale nie mógł rekomendować radnego Jakuba Orycha na przewodniczącego komisji, ponieważ nie zasiada w tej komisji. Nie zabierał więc nawet głosu w tej sprawie.

Tomasz Kowalczyk – radny

Uważał, że w tym wszystkim zabrakło wypowiedzi radnego Jakuba Orycha. Może radny nie ma już chęci zajmowania się tym, czym się zajmował. Radni rozmawiają o kimś, jakby nie był On obecny na sali obrad.

Marek Górski – radny

Stwierdził, że naturalnym jest to, że Rada chciałaby mieć w komisjach fachowców, Tego głosu doradczego w komisjach będzie potrzeba. Rozumiał, że radny Jakub Orych czuje się niekomfortowo, kiedy rozmawia się o nim na forum. Radni jednak chcą przedstawić swoje stanowisko w sprawie.

Adam Bereda – radny

Przypomniał, że większość radnych uczestniczy w pracach wszystkich komisji. Zazwyczaj Komisja Finansów Gminnych obraduje z Komisją Gospodarki. Widać wszystkich radnych i mogą oni zabierać głos jeśli tylko mają kompetencje, wiedzę czy chęci. To nie jest ograniczane.

Jakub Orych – radny

Przyznał, że od pewnego czasu nękają Go infekcje, ale ma nadzieję, że to się zmieni. Nadal ma zamiar uczestniczyć w w posiedzeniach komisji, kiedy tylko będzie mógł i będzie miał czas. Oświadczył, że uszanuje każda decyzje Rady Miejskiej jaka zapadnie w Jego sprawie.

Projekt uchwały Nr 15 ws. rozpatrzenia skargi na Burmistrza Wołomina został zdjęty z porządku obrad w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Projekt uchwały Nr 16 ws. rozpatrzenia skargi na Burmistrza Wołomina został zdjęty z porządku obrad w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

(Radna Edyta Babicka nie wzięła udziału w głosowaniu)

Radni w głosowaniu jawnym za- 13 głosów, przeciw-6 głosów, wstrz.-0 postanowili o wprowadzeniu do porządku obrad projektu uchwały ws. odwołania radnego Jakuba Orycha ze składu Komisji Finansów Gminnych

Radni w głosowaniu jawnym za- 14 głosów, przeciw-6 głosów, wstrz.-1 osoba postanowili o wprowadzeniu do porządku obrad projektu uchwały ws. powołania członka Komisji Finansów Gminnych

Andrzej Żelezik – radny
Wyraził swoje votum separatum

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina
Wnioskowała o zdjęcie z porządku obrad uchwały Nr 12 dot. ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli. Uchwała była szeroko dyskutowana na posiedzeniu Komisji Edukacji. Znane są wszystkie za i przeciw. Trwają prace nad zmianą karty nauczyciela. Do września mogą nastąpić jakieś zmiany.

Wniosek Pani Burmistrz o zdjęcie tej uchwały z porządku obrad został przyjęty w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0. Wstrz.0

Porządek obrad XXII sesji Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 19 maja 2016 roku, po zmianach, został przyjęty w głosowaniu jawnym, za- 17 głosów, przeciw-2 głosy, wstrz.-1 osoba

Salę obrad opuścił radny Andrzej Żelezik godz. 10:38

Pkt 3

Protokół z XXI sesji Rady Miejskiej w Wołominie , która odbyła się w dniu 21 kwietnia 2016 roku, został przyjęty bez uwag, w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.-0

Pkt 4

Komisja Gospodarki – Bogdan Sawicki
Posiedzenie Komisji odbyło się wspólnie z Komisją Finansów Gminnych. Omawiano projekty uchwał. Komisja Gospodarki zaopiniowała dwie uchwały negatywnie tj. Zmiana uchwały budżetowej Gminy Wołomin na 2016 rok i zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2016-2024. Pozostałe omawiane uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie.

Komisja Bezpieczeństwa – Zbigniew Paziewskiego
Komisja spotkała się jeden raz. Omawiano projekt uchwały ws. określenia przystanków komunikacyjnych oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków. W trakcie dyskusji zgłoszono sporo uwag, ale autorzy uchwały zapewnili, że jest to program tylko do końca roku kalendarzowego i będzie można wносить o poprawki. Według radnych niektóre przystanki zniknęły, a niektóre są nieprawidłowo usytuowane. Jest zapewnienie, że to

będzie korygowane. Przedstawiony projekt uchwały został zaopiniowany przez komisje pozytywnie.

Komisja również omawiała dwie skargi na Burmistrza Wołomina, ale tak jak Rada Miejska zdecydowała, termin ich rozpatrzenia został przesunięty na następnej sesji. Trwa postępowanie wyjaśniające.

Przewodniczący Komisji poinformował, że w dniu 12 maja w Wołominie odbyło się posiedzenie Komisji bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Związku Miast Polskich. Wiceprzewodniczącym tej komisji jest radny Andrzej Zelezik. Pani Burmistrz Elżbieta Radwan jest delegowana przez Zarząd Związku Miast Polskich do organizacji tego dwudniowego spotkania komisji. Odbyte w Wołominie spotkanie Komisji Bezpieczeństwa Związku Miast Polskich było bardzo owocne. Uczestniczyło w nim wielu przedstawicieli gmin z całej Polski. Byli to komendanci straży, ale też byli to radni. Mówili oni o sprawach bezpieczeństwa w swoich miastach, w swoich regionach.

W drugim dniu wizyty goście zostali zaproszeni do Zakładu DJ CHEM. Jest to zakład, który ma bardzo dużo wspólnego z bezpieczeństwem.

Uczestnicy konferencji odwiedzili również Ossów, gdzie odbył się wykład na temat historii tego terenu i Bitwy Warszawskiej.

Andrzej Zelezik – radny

Podziękował Pani Burmistrz, która zorganizowała ta konferencję i Panu Przewodniczącemu, który brał udział w tych obradach w imieniu Rady Miejskiej był jednym z organizatorów.

Były poruszane różne tematy. Miały być poruszany temat Światowych Dni Młodzieży i wizyty w Polsce Ojca Świętego, ale nie przybył przedstawiciel Krakowa, który mógłby wnieść najwięcej informacji.

Mówiono o konieczności zmian w niektórych zapisach przepisów o ruchu drogowym. Zastanawiano się czy nie należałoby ponownie wprowadzić fotoradarów. Sprawa została odłożona, bo w tej chwili wydaje się, że wrócenie do fotoradarów, byłoby krokiem do tyłu. Komisje Związku Miast Polskich wystawiają wnioski do Zarządu Miast Polskich, który przekazuje je do strony rządowej.

Jedną z takich spraw jest to, że skrócono okres przebywania na ulicach wraków z 6 – m-cy do 3-m-cy. Po 3 miesiącach można zlikwidować taki wrak, bo gmina ponosi koszty tego, że ten sprzęt jest przechowywany.

Zastanawiano się również nad tym, jak zmodernizować i jak uatrakcyjnić (patrząc od strony mieszkańców) prace Straży Miejskiej, żeby mieszkańcy mieli przeświadczenie, że ta straż jest potrzebna, że dzięki straży pewne problemy porządkowe w mieście są uregulowane.

W drugim dniu konferencji, jej uczestnicy odwiedzili Zakład DJCHEM. Wizyta została zorganizowana wzorowo przez kierownictwo zakładu, zarówno pod kątem ogólnej prelekcji o zakładzie, jak i późniejsze zwiedzanie zakładu, który wykonuje produkty, jako jedyny w europie jak i w świecie. Przykład: gaz użytkowy dostarczany jest jako bezwonny i jego ulatnianie się byłoby trudne do wykrycia. Nasycanie go odpowiednimi zapachami (produkowanymi przez DJCHEM) zapobiega wielu nieszczęściom. Pokazano również zwiedzającym możliwość interwencji wewnętrznej straży zorganizowanej w DJCHEM, jako krajowa grupa do zwalczania zanieczyszczeń chemicznych.

Radny dodał, że było przyjemnie, gdy goście wyjeżdżali z zakładu, zobaczyli nowo wykonaną nawierzchnię ulicy. Mimo, że w Wołominie są problemy komunikacyjne, udało się, tam gdzie jest wiele zakładów produkcyjnych i przemysł, które dają miastu korzyści, zadbać o wygląd terenu.

Komisja Edukacji – Adam Bereda

Komisja spotkała się dwa razy w okresie między sesjami. Dyskutowano o projekcie uchwały ws. tygodniowego wymiaru pracy nauczycieli, która została zdjęta z porządku obrad. Komisja zaopiniowała negatywnie ten projekt uchwały.

Dyskutowano również na temat planów ramowych zajęć na rok przyszły i związane z tym redukcje etatów w Wołomińskich szkołach. Członkowie Komisji wysłuchali wyjaśnień Dyrektora ZEASiP Haliny Boneckiej. Radni otrzymali również informacje na temat sytuacji w naborze na rok szkolny 2016/2017 do przedszkoli. Wcześniej był problem z dużą ilością dzieci w przedszkolach. Obecnie wiadomo, że problem został rozwiązany, że wszystkim dzieciom (z obowiązkiem ustawowym wychowania przedszkolnego) Gmina Wołomin zapewniła miejsca w przedszkolach. Zostanie stworzony nowy oddział w przedszkolu w Duczkach. Część dzieci zostało skierowanych do prywatnego przedszkola w Duczkach, a gmina podjęła stosowne decyzje i zawarła porozumienie.

Dyskutowano również o obecności dziecka niepełnosprawnego w szkole. Na wniosek jednego z rodziców przedyskutowano formę pobytu takiego dziecka w szkole. Były pewne nieporozumienia, wskazywano na nieprawidłowości. Komisja jest w trakcie wyjaśniania sprawy, po zapoznaniu się z dokumentami., sprawa będzie jeszcze omawiana na posiedzeniu komisji. Temat jest nowy, gdyż tzw. IPET obowiązuje od br. Dyrektorzy szkoła i nauczyciele uczą się tego i z tego powodu wynikają pewne nieprawidłowości i ale temat cały czas jest monitorowany.

Komisja poruszała również sprawy sportu, sprawy biegni, kwestie Biegu „Cudu nad Wisłą”. Ten bieg odbywa się od kilkunastu lat na trasie Ossów – Radzymin. W bieżącym roku niestety bieg odbędzie się tylko na terenie Gminy Radzymin. Zastępca Burmistrza Robert Makowski przyjął informację, żeby wspólnie ze Starostwem i zarządem Gminy Radzymin ustalić działania na rok następny, żeby bieg odbył się w zgodzie pomiędzy tymi trzema samorządami, żeby znać pewną perspektywę i żeby ten bieg był wizytówką tych gmin i żeby nadal cieszyły te Gminy Radzymin, Wołomin i Powiat Wołomiński. Za radą radnego Eugeniusza Dembińskiego, czynnie zaangażowanego w te sprawy, temat będzie poruszany.

Przewodniczący Komisji przypomniał, że w najbliższy poniedziałek ok. godz. 11:00 odbędzie się szkolenie dla stowarzyszeń sportowych odnośnie realizacji umów z gminą, odnośnie sprawozdań finansowych. Będą też toczyły się prace odnośnie współpracy gminy ze Stowarzyszeniami sportowymi. Z klubami sportowymi na rok następny. Prawdopodobnie będzie zmieniany regulamin w tej kwestii.

Komisja Finansów Gminnych – Jakub Orych

Komisja obradowała wspólnie z Komisją Gospodarki. Dwie uchwały nie uzyskały opinii komisji tj. zmiana uchwały budżetowej Gminy Wołomin na 2016 rok i zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2016-2024. Pozostałe omawiane uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie.

Komisja Rewizyjna – Dominik Kozaczka

W okresie między sesjami komisja spotkała się jeden raz. Głównym tematem spotkania komisji było sprawozdanie z wykonania budżetu gminy Wołomin za 2015 rok w celu przygotowania się do absolutorium. Kontynuowana jest również kontrola zarządzania zasobami ludzkimi w Urzędzie Miejskim w Wołominie.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Zaprotestowała stanowczo przeciwko temu co powiedział radny Adam Bereda. Stwierdziła, że nie ma żadnych nieprawidłowości w finansowaniu zajęć z dziećmi niepełnosprawnymi.

Prosiła, by radny nie mając dowodów, nie mówił o jakichkolwiek nieprawidłowościach. Nieprawda też jest to, że IPET jest nowy i funkcjonuje od niedawna. IPET funkcjonuje od 2012 roku.

Adam Bereda – radny

Przedstawił sprawę w taki sposób jak mówiono na komisji do której wpłynęło pismo rodzica. Sprawa jest badana. Przyznał, że użył słowa nieprawidłowości. Pojawiły się wątpliwości. Jednak sprawa jest wyjaśniana. Na kolejnym posiedzeniu komisji radni nadal będą dyskutować.

Pkt 5

Informację o realizacji uchwał Rady Miejskiej w Wołominie przedstawiła Olga Ludwiniak – Główny Specjalista w Wydziale Organizacji Urzędu. Treść informacji stanowi załącznik Nr 4 do nn protokołu.

Pkt 6

Radni otrzymali droga e-mail treść sprawozdania Burmistrza Wołomina z pracy w okresie między sesjami. Treść tego sprawozdania stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu. Pani Burmistrz Elżbieta Radwan odczytała z tego sprawozdania informacje w kluczowych sprawach. Poinformowała też, że Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wołominie Pani Izabela Bochińska zdobyła drugie miejsce w konkursie Mazowiecki Bibliotekarz roku. Jest to bardzo ważne wyróżnienie w środowisku bibliotekarzy. Ten konkurs był organizowany na poziomie województwa mazowieckiego i był organizowany przez Zarząd Okręgu Mazowieckiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Pani Burmistrz jest dumna z Biblioteki Wołomińskiej, Pani Dyrektor z pracowników tej jednostki kultury, za tak rzetelne, miłe działanie.

Na koniec swojego sprawozdania poprosiła Dyrektor ZEASiP o przedstawienie informacji o problemach związanych z oświatą w związku z nowymi mianami ustawowymi w tym zakresie.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Poinformowała, że skutki decyzji o podwyższeniu wieku szkolnego przynoszą w Gminie Wołomin negatywny wydźwięk.

W przedszkolach na rok szkolny 2016/2017 nie przyjęto w procesie rekrutacji 237 dzieci. Przy czym w Wołomińskich przedszkolach pozostało 350 sześciolatków. Gdyby te 350 sześciolatków przeszło do szkoły to wszystkie chętne dzieci zostałyby przyjęte do przedszkoli gminnych. W przedszkolach i w oddziałach przedszkolnych w szkołach pozostaje 490 sześciolatków. W tej liczbie nie ujęto sześciolatków pozostałych w przedszkolach niepublicznych lub publicznych prowadzonych przez inne osoby. Skutek finansowy jest taki, że subwencja na 490 dzieci wynosiłaby ok. 5200 zł na jedno dziecko. Natomiast dotacja będzie wynosić na to dziecko 1300 zł. Wynikiem jest, oprócz tego, że tyle dzieci nie dostało się do przedszkoli gminnych, to będzie również negatywny skutek finansowy. W bieżącym roku w postępowaniu rekrutacyjnym nie zostały przyjęte wszystkie dzieci tzw. „ustawowe”. W ustawie o systemie oświaty jest siedem kryteriów. Te dzieci, które spełniają choćby jedno z tych kryteriów są przyjmowane do przedszkola z mocy ustawy. Później jest dopiero postępowanie rekrutacyjne według kryteriów określonych przez Radę Miejską. Rada Miejska w Wołominie takie kryteria określiła. Potem rekrutuje się na te wolne miejsca wg tych kryteriów gminnych. Dla 106 dzieci, czyli

dla 18 ustawowych i 88 cztero i pięcioletków organ prowadzący jest zobowiązany wskazać przedszkole, które na takich samych warunkach, jak przedszkole publiczne prowadzone przez gminę, przyjmie dzieci. To są przedszkola publiczne prowadzone przez inne osoby niż gmina. W Gminie Wołomin jest 5 takich przedszkoli prowadzonych przez osoby prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego, lub przez osoby fizyczne. Kierowano więc dzieci do Przedszkola „Wesołe nutki”, „Baśniowa kraina”, „zaczarowany zamek” i „Bambi” w Duczkach. Przedszkole na ul. Kurkowej nie wykazało żadnych wolnych miejsc, więc tam nie można było dzieci kierować. Nie mniej jednak organ prowadzący wywiązał się z zadania ustawowego i dla tych wszystkich dzieci zostało miejsce w przedszkolu wskazane. Pani Burmistrz zdecydowała, że trzeba będzie otworzyć dodatkowy oddział w Przedszkolu Nr 9, choć w przedszkolu na ul. Orwida są jeszcze miejsca, ale byłoby to dużym utrudnieniem dla rodziców ze względu na utrudnienia komunikacyjne. Natomiast Przedszkole „Zaczarowany zamek” nie mógł przyjąć tych dzieci.

Drugim miejscem jest Przedszkole w Duczkach. Przedszkole „Bambi” nie mogło więcej dzieci przyjąć, dlatego w Duczkach utworzono dodatkowy oddział.

Jeśli zaś chodzi o oddziały klas I szkoły podstawowej, czyli 7-latki, to są tylko te dzieci, które w ubiegłym roku uzyskały odroczenie. Tych dzieci jest zgłoszonych do szkół Gminy Wołomin do klas pierwszych jest 325 dzieci. W roku ubiegłym było 36 klas pierwszych, a w roku bieżącym planowanych jest 19 klas pierwszych. Jednak nie jest jeszcze wiadomo, że tyle klas zostanie utworzonych, bo ten plan jest liczony z zapasem. W oddziałach zerowych pozostaje 181 dzieci w szkołach. Z tego 140 sześciolatków. Te liczby skutkują zmianami w organizacji szkół. Obecnie jest okres w którym są zatwierdzane (do końca maja) arkusze organizacji szkół. Z tych już zatwierdzonych arkuszy wynika, że w ZS Nr 1 obecnie jest 938 godzin, a w kolejnym roku szkolnym planowanych jest 809, choć nie wiadomo, że tyle oddziałów tam rzeczywiście będzie. Teraz jest tylko arkusz organizacji, a stan organizacji, czyli fakty ujawnia się pod koniec sierpnia.

ZS Nr 2 traci tylko 8 godzin. ZS nr 4 z 1453 godziny na 1404 godziny. ZS Nr 5 z 1104 na 1094, ZS w Duczkach z 963 na 827. ZS w Ossowie jest zmniejszenie. SP Nr 3 ma zmniejszenie godzin. SP Nr 7 z 1484 na 1407 godzin. Leśniakowizna – zmniejszenie godzin. Stare Grabie – również zmniejszenie godzin. W pozostałych szkołach tylko niewielki wzrost. Jak widać skutek jest jednoznaczny, przykry dla nauczycieli i przykry obowiązek dla dyrektorów. Niestety dyrektorzy muszą wypowiedzieć części nauczycielom stosunek pracy.

W ZS w Duczkach 7 nauczycieli doświadcza zwolnienia w trybie art. 20 karty nauczyciela. Ustęp 2 tego artykułu mówi, że jeżeli z powodu zmian organizacyjnych wynikających ze zmniejszonej liczby godzin lub oddziałów (w Gminie Wołomin występują oba przypadki: zmniejsza się tygodniowa liczba godzin i zmniejsza się liczba oddziałów) dyrektor rozwiązuje stosunek pracy w trybie art. 20. nauczyciel po otrzymaniu tego wypowiedzenia (po określonej procedurze: powiadomieniu związków zawodowych) ma możliwość przejścia, na swój wniosek, w tzw. stan nieczynny, który trwa pół roku, a potem umowa wygasa. Będąc w stanie nieczynnym, jeżeli pojawia się możliwości zatrudnienia tego nauczyciela, dyrektor jest zobowiązany w pierwszym rzędzie przywrócić tego nauczyciela do pracy. W trybie art. 20, w szkole w Duczkach, 7 nauczycieli otrzymało wypowiedzenia i są to nauczyciele z przedmiotów: biologia, wychowanie fizyczne, historia, wiedza o społeczeństwie, edukacja wczesnno-szkolna, biblioteka.

W ZS Nr 1 wypowiedzenie otrzymało 4 nauczycieli w trybie tego artykułu i dotyczy to przedmiotów: języka francuskiego, języka niemieckiego, wychowania fizycznego, przedsiębiorczości, która jest realizowana w liceum.

W ZS Nr 5 wypowiedzenie otrzymało 3 nauczycieli w trybie art. 20 ust. 2 tj. nauczyciel języka niemieckiego, biblioteki i pedagog.

Jest jeszcze jeden artykuł, który w tych przypadkach może mieć zastosowanie tj. art. 22, który pozwala na ograniczenie etatu. To znaczy, że dyrektor proponuje nauczycielowi zmniejszenie etatu do nie mniej niż 9 godzin tygodniowo. Nauczyciel nie musi przyjąć tej propozycji. Jeśli przyjmie to w następnym roku szkolnym realizuje ta wyznaczona ilość godzin, ale ma proporcjonalnie zmniejszone wynagrodzenie. Jeśli nie przyjmie tej propozycji, to konstrukcja prawna jest taka, że wtedy dyrektor wypowiada takiemu nauczycielowi umowę o pracę w trybie art. 20 ust. 2. Z tego przywileju może korzystać dyrektor, bo to dyrektor ma wiedzę czy w przyszłym roku szkolnym będą godziny z danego przedmiotu czy też nie. Jeżeli dyrektor ma świadomość, że w najbliższej przewidywalnej przyszłości nie ma możliwości zatrudnienia nauczyciela na pełny etat, to od razu powinien stosować ten art. 20. Natomiast art. 22 jest stosowany wtedy, gdy z jakiś przyczyn w jednym roku ta liczba godzin jest mniejsza, nie daje gwarancji zatrudnienia nauczyciela w pełnym etacie. Warunek art. 10 jest taki, że przy zatrudnieniu przez mianowanie, musi być na czas nieokreślony pełny etat dla nauczyciela.

W Duczkach 2 nauczycieli dostąpiło dobrodziejstwa art. 22 tj. nauczyciel języka niemieckiego i fizyki. W ZS Nr 1 – 1 nauczyciel wychowania fizycznego.

Dyrektorzy nie wypowiadają umów bez przemyślenia, bo po drugiej stronie jest utrata pracy, a wszyscy wiedzą co to znaczy. Dlatego z wielkim bólem dyrektorzy dokonują tych czynności, często mając wielkie dylematy, wybierając nauczycieli do zwolnienia, jeżeli z danego przedmiotu jest więcej niż jeden nauczyciel.

Wracając do tego co powiedział Przewodniczący Komisji edukacji Adam Bereda, pani dyrektor odczytała fragment z wypowiedzi Ministra Edukacji Narodowej, który jest zamieszczony w gazecie z dnia 7 maja 2016 roku. Nie można mówić o żadnych nieprawidłowościach, bo jeżeli w ZS Nr 4 jest 10 dzieci z orzeczeniem, a na każde z tych dzieci jest 50 tys. zł. , to nie oznacza, że te 500 000 zł ma być wydatkowane w tej szkole i po 50 tys. na każde dziecko. Nic bardziej błędnego. Minister Edukacji twierdzi, że przepisy w sprawie ewidencjonowania wydatków w rozdziałach 80140 i 80150 (które pojawiły się od 2014 r – z tytułu nauczania dzieci z orzeczeniem), nie zobowiązują samorządów do wyodrębnienia środków na realizację zadań wymagających stosowani specjalnej organizacji nauki i metod pracy w odniesieniu do każdego ucznia , ani nawet w odniesieniu do danej szkoły. Również określenie sposobu i formy realizacji tego obowiązku pozostawiono w gestii samorządów. Innymi słowy, jeżeli dana gmina, dana jednostka samorządu otrzymuje w tych dwóch rozdziałach np. 3 mln. zł. , to te trzy miliony ma zewidencjonować na tych dwóch rozdziałach w skali gminy. Nie ma obowiązku dzielenia tych pieniędzy na szkoły ze względu na liczbę uczniów z orzeczeniem niepełnosprawności w danej szkole. To potwierdza sam minister i radni jako gmina nie mogą oczekiwać, że będzie zewidencjonowane co do 1 złotówki w przeliczeniu na ucznia w danej szkole.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Stwierdziła, że Dyrektor Halina Bonecka zakończyła sprawozdanie Burmistrza w części dotyczącej funkcjonowania oświaty. Mieszkańcy mają prawo wiedzieć co się dzieje w oświacie w obecnym czasie. Jeżeli zmieniają się przepisy rangi ustawowej w trakcie, to wywołany jest niepokój społeczeństwa. Władze samorządowe nie mają złych zamiarów ani w stosunku do dzieci, co zostało udowodnione poprzez otoczenie troską dzieci przedszkolne i dzieci z orzeczeniami. Przedstawiane są informacje o jakie godziny i o jakie wartości zwiększyła się ta opieka i troska np. w zakresie dzieci niepełnosprawnych. Wiadomo o tym, co Pani Dyrektor wyartykułowała, że gdy się tworzy budżet jednostki samorządu terytorialnego do dnia 15 listopada roku poprzedzającego rok budżetowy, to samorządy pracują na wskaźnikach przekazanych przez Ministra Finansów i pewnych założeniach. Tak też było z subwencją oświatową. Pani Burmistrz ostrzegła, że we

wrześniu trzeba będzie skorygować te różne wartości i trzeba będzie się pochylić nad stanem faktycznym w Gminie Wołomin. Może zająć potrzeba zwrotu tej subwencji. Trzeba pamiętać, że rok szkolny nie jest od stycznia do grudnia, tylko jest od września do września. Jeszcze są systemy informacji oświatowej i wskaźniki, które po drodze się wydarzają. Ta zmiana wieku szkolnego generuje problemy. Tego trzeba być świadomym. Prawo trzeba stosować wprost i trzeba się dostosować i wykonywać ustawy. Jako samorząd można tylko przeprosić rodziców, że nie przewidziano takich form, żeby zadośćuczynić wszystkim oczekiwaniom rodziców. Do wielu rzeczy podchodzi się z wielką empatią, ale przepisów prawa łamać nie można.

Na zakończenie swojego sprawozdania z pracy między sesjami, Pani Burmistrz poinformowała, że na stanowisko Zastępcy Burmistrza powołała Pana Roberta Makowskiego.

Na sesję przybył radny Krzysztof Rembelski godz. 11:00

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła kolejną część prezentacji dot. wykonania budżetu gminy za 2015 rok w części dot. wydatków budżetowych. Treść tej prezentacji stanowi załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu.

Dominik Kozaczka – radny

W prezentacji zabrakło radnemu kilku wykresów np. wykresu dynamicznego w czasie, czyli w odniesieniu do poprzednich lat, tak jak to było w poprzedniej prezentacji dot. dochodów. Radny prosił o sporządzenie wykresu dotyczącego wynagrodzeń i pochodnych w ujęciu ostatnich kilku lat. Inwestycje na przestrzeni kilku lat. W sprawozdaniu finansowym, poza podaniem konkretnych kwot np. w wydatkach bieżących, wynagrodzeniach i pochodnych itd., jest druga kolumna, która podaje ich procentowy udział. Radnemu w prezentacji brakowało tego wykresu dynamicznego na przestrzeni kilku lat w ujęciu procentowym.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

jeżeli radni sobie życzą, to na następną sesję Pani skarbnik przygotuje taką analizę porównawczą i po uzgodnieniu z radnym Dominikiem Kozaczką przedstawi interesujące radnych informacje. Prosiła o określenie za jaki okres mają być przedstawione te dane.

Dominik Kozaczka – radny

W poprzednich prezentacjach, te dane były nawet od 2007 roku w ujęciu analizy porównawczej. Jeżeli w poprzednich prezentacjach było to od 2007 roku, to tą konwencję należałoby zachować i w takim czasokresie pokazywać.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Potwierdziła, że zadłużenie było pokazane od 2007 roku. Jeśli chodzi o analizę dochodów to było ujęte od 2011 roku.

Tomasz Kowalczyk – radny

W ramach prostowania różnych informacji, które pojawiają się na temat oświaty, prosił o wyjaśnienie informacji, jakie otrzymał od mieszkańców Ossowa, którzy twierdzą, że zapadła już decyzja dot. zamknięcia szkoły w Ossowie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Informacje pojawiają się wśród mieszkańców i ich denerwują. Nie wiadomo jaki jest cel wprowadzania tych informacji. Radni wiedzą jak wygląda procedura wygaszania szkoły. Jeżeli miałyby taka nastąpić to radni byłiby pierwszymi, którzy o takim zamiarze wiedzą. W tej kwestii, nic bez Rady miejskiej nie można zrobić. Są również stosowne terminy przewidziane ustawą. Nikt do tej pory nie miał takiej woli, by wygaszać pracę szkoły w Ossowie, choć wszyscy mają świadomość, że jest to dość duże obciążenie bieżące naszego budżetu. Z kalkulacją ekonomiczną nie ma wiele wspólnego. Ale na razie nie padło żadne stwierdzenie ani ze strony radnych, ani od Burmistrza Wołomina, że ma być wygaszona szkoła w Ossowie. Jeżeli tak jak do tej pory będą trwały nabory do tej szkoły i będzie małe zainteresowanie rodziców uczęszczaniem dzieci do tej szkoły, to pewne procesy będą następowały naturalnie. Jednak bez radnych nie będzie żadnej dyskusji w tym temacie. Na razie nie wpłynął taki wniosek.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Przypomniała, że aby szkołę można było zlikwidować czy wygasić, czy przekształcić, to pierwsza uchwała intencyjna musi być podjęta przez radę gminy do końca lutego. Rada Miejska w Wołominie nie podjęła takiej uchwały. W związku z tym w ogóle nie ma mowy o jakiegokolwiek likwidacji szkoły. Pierwsza musi być uchwała intencyjna, a dopiero potem może być uchwała likwidująca.

Dyrektor ZEASiP poinformowała, mając świadomość, że do klasy 1 czy do klasy 0 w bieżącym roku pójdą dzieci tylko te, którym odroczone obowiązek (Tych dzieci jest bardzo mało. Z dotychczasowych 39 oddziałów, może utworzy się 19 klas pierwszych w skali całej gminy), ustawodawca powiedział, że organ prowadzący może wskazać miejsce realizacji obowiązku szkolnego w innej szkole, jeżeli na obszarze miejskim nie zbierze się 12 dzieci do klasy, a na obszarze wiejskim 7 dzieci. Jeżeli nie będzie takiej liczebności, to organ prowadzący w tym roku może z takiej możliwości skorzystać. Trzeba pamiętać jeszcze o jednym zapisie ustawy, który mówi o tym, że droga dziecka małego do szkoły nie może przekraczać 3 km. Jeżeli to odległość jest większa to obowiązkiem gminy jest zapewnienie bezpłatnego dowozu do szkoły i opiekę w czasie dowozu.

Jeżeli chodzi o oddział przedszkolny, czyli dzieci 6 letnie mające obowiązek realizowania rocznego przygotowania przedszkolnego, to zadaniem gminy jest wskazanie tego miejsca. Obecnie w Zespole Szkół w Ossowie, jest zgłoszonych 6-ro dzieci sześciolletnich do klasy 0. Jest jeszcze dwoje dzieci pięcioletnich.

W uzgodnieniu z Panią Burmistrz Pani Dyrektor osobiście dzwoniła do każdego rodzica dzieci pięcioletnich i mówiła, że rozważana jest możliwość i propozycja do rodziców, że gdyby zechcieli to gmina może zapewnić to miejsce realizacji tego wychowania przedszkolnego w ZS w Leśniakowiznie. Tam jest taka możliwość, a jak wiadomo warunki tam są doskonałe. Należy zadać pytanie, czy w tak bliskich miejscowościach prowadzić tak małe oddziały przedszkolne, czy skorzystać z tej możliwości prawnej. Pani Dyrektor ZEASiP rozmawiała z każdym rodzicem, do niczego ich nie zmuszając. Prosiła o przemyślenie i wyrażenie swojej opinii o przedłożonej propozycji. Jeżeli rodzice będą życzyli sobie spotkania z Panią Burmistrz to takie spotkanie jest możliwe. Rodzice wyrazili wolę spotkania z Panią Burmistrz. Termin zostanie ustalony i o nim zostaną powiadomieni wszyscy rodzice.

Nikt nie podejmował żadnych decyzji administracyjnych dotyczących tych dzieci.

Tomasz Kowalczyk – radny

Podziękował za wyjaśnienia. Jego pytanie miało na celu to, żeby te informacje wybrzmiały z ust Pani burmistrz i Pani dyrektor, gdyż zapewnienia radnego, że temat nie był poruszany ani na posiedzeniu komisji, ani na sesji, na nic się zdały.

Zbigniew Paziewski – radny

Doszła do niego informacja, że Burmistrz Kobyłki miałby chęć wynajęcia sal w ZS w Ossowie, partycypując w kosztach utrzymania szkoły. Radny zapytał, czy jest taka możliwość. Szkoła na Stefanówce w Kobyłce jest przepelniona. Kobyłka będzie budowała nową szkołę

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Kiedyś rodzice dzieci z Kobyłki przychodzili z takimi propozycjami. Natomiast w tej chwili nie było takiego oficjalnego zainteresowania ze strony Kobyłki. Żadne rozmowy na ten temat nie były prowadzone. Kobyłka rozbudowuje jedną ze swoich szkół i tam będzie więcej sal lekcyjnych. Jednak w oświacie nic nie jest oczywiste, tym bardziej jeżeli zasady zmieniają się w trakcie roku szkolnego. Na razie nie ma oficjalnego wystąpienia Burmistrza Kobyłki w tym zakresie i nikt z Panią Burmistrz nie rozmawiał. Jeżeli jest to prawnie dopuszczalne, żeby szkołę w Ossowie użyczyć Kobyłce, to Rada Miejska w Wołominie będzie pierwszą z kim Pani Burmistrz będzie rozmawiała.

Zbigniew Paziewski – radny

W imieniu Komisji Bezpieczeństwa prosił, by Pani Burmistrz zorganizowała spotkanie na terenie budowy tuneli pod torami i na terenie budowy tego przejścia dla pieszych przez tory.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że w sprawozdaniu Pani Burmistrz była informacja, że wystąpiono do PLK PKP w tej sprawie, a w odpowiedzi poinformowano, że taka wizyta może odbyć się dopiero w październiku.

Zbigniew Paziewski – radny

podkreślił pochwałę dla Pani Dyrektor Biblioteki Izabeli Bochińskiej. W bibliotece odbyła się również debata pt. „Rozwijamy skrzydła Polski lokalnej”. Debata była poświęcona odpowiedzi na pytanie : Jak uwolnić potencjał aktywności obywatelskiej. Było wielu mieszkańców. Należy podkreślić, że biblioteka i miasto uzyskało możliwość zorganizowania tej debaty jako jedno z 50 chętnych w całej Polsce.

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał, kiedy będzie następne spotkanie dot. Parku Kulturowego w Ossowie i czy zostaną zaproszeni na to spotkanie członkowie Komisji Gospodarki i mieszkańcy?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

W trakcie swojego sprawozdania odpowiadała na to pytanie. Pani Dyrektor jest bardzo zainteresowana rozmowami i jest otwarta na potrzeby mieszkańców. Takie spotkanie zostanie zorganizowane z radnymi i mieszkańcami Ossowa. Sprawa jest pilna i dlatego takie spotkanie powinno odbyć się jak najszybciej. Jest uchwała o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Park Kulturowy jest w tym planie i Wydział Urbanistyki pracuje już nad wariantowością co można zrobić i co zaakceptują właściciele nieruchomości które obejmuje Park Kulturowy. Musi być

przygotowany jakiś materiał do dyskusji. Jakież konkretne propozycje, może nawet zwizualizowane. Może na koniec czerwca uda się zorganizować takie spotkanie.

Bogdan Sawicki – radny

Wyjaśnił, że jego pytanie zmierzało do tego, że jest czas wakacji i mieszkańcy będą niezadowoleni, że temat odciągnie się na kilka miesięcy. Jeżeli obecna Konserwator Zabytków jest przychylna temu, to trzeba to wykorzystać i jak najszybciej załatwić temat.

Stanisław Dol – radny

Jego pytanie dotyczyło budowy budynku komunalnego w Nowych Lipinach. Mieszkańcy pytają, dlaczego nie zostali poinformowani o lokalizacji tego budynku, który będzie znajdował się w bezpośrednim sąsiedztwie ich działek ?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że ta lokalizacja spełniała wymagania powstania takiego budynku, bo działka jest własnością gminy. W drodze są media. Lokalizacja wpisywała się w plan powstania budynku komunalnego. Obowiązkiem gminy jest zapewnienia mieszkańcom potrzebującym takiego budynku. Zastępca Burmistrza zapytała w czym jest problem i dlaczego mieszkańcy uważają, że problemem jest wybudowanie budynku komunalnego na terenie miejscowości Nowe Lipiny ?

Stanisław Dol – radny

Wyjaśnił, że mieszkańcy zaciągnęli kredyty, by kupić działki budowlane w okolicach tej lokalizacji dlatego są oburzeni tymi planami.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że tam nie powstanie schronisko dla psów. Tam powstaną mieszkania dla ludzi.

Stanisław Dol – radny

Stwierdził, że zostanie wybudowany budynek wielorodzinny, a w okolicy jest zabudowa jednorodzinna.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Uważała, że „blok” nie obniża wartości tych sąsiadujących posesji.

Stanisław Dol – radny

Mieszkańcy złożyli protest, który powinien już dotrzeć do Pani Burmistrz. Protest podpisało 105 osób. Mieszkańcy Nowych Lipin nie zgadzają się na taką inwestycję w tej okolicy.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

W uzupełnieniu powiedziała, że rozmawiała z mieszkańcami. Nie wszyscy są przeciwni. Pani burmistrz zasugerowała mieszkańcom, że jeżeli mają odrębne zdanie w tym temacie, to żeby takie pismo zostało złożone. To pismo nie dotarło do Pani burmistrz. Gdy tylko je otrzymała to nad nim pochyli się wspólnie z radnymi, by postanowić co dalej zrobić. Pani Burmistrz przypomniała, że na wszystkie gminy w Polsce jest nałożony obowiązek ustawowy zapewnienia mieszkań osobom, które potrzebują tych mieszkań. To jest zapisane w ustawie o samorządzie gminnym. To jest w ustawie o ochronie praw lokatorów w mieszkaniowym zasobie gminy. Takie też są potrzeby. Od 2008 roku żaden taki budynek nie został wybudowany w Gminie Wołomin. Od tego tematu nie ma ucieczki. Co do

lokalizacji można ewentualnie dyskutować. Jednak wykonanie projektu budynku komunalnego było wpisane do budżetu na 20156 rok. Wtedy nie było dyskusji na ten temat, który został zaakceptowany przez wszystkich. Wszyscy byli zgodni, że taki budynek trzeba budować. We wskazanej lokalizacji gmina ma swoją własność. Pani Burmistrz zapytała więc, czy gmina ma kupować nieruchomości na obrzeżach miasta i dublować koszty? W ocenie Pani Burmistrz gmina ma prawo do realizacji zbiorowych potrzeb mieszkańców na swoich własnościach. Zwróciła uwagę, że budynek jest już w trakcie projektowania, a gmina ma ustawowe zadanie, by realizować w tym zakresie potrzeby mieszkańców. Nadmieniła również, że gmina ma nie tylko obowiązek dostarczania mieszkań osobom potrzebującym, ale również ma obowiązek dostarczania lokali socjalnych, których również Gmina Wołomin nie posiada w swoich zasobach wystarczającej ilości. Obecnie Spółdzielnia Budownictwa Mieszkaniowego wykonuje bardzo dużo eksmisji ze swojego zasobu osób, które uporczywie i długotrwale nie płacą opłat związanych z eksploatacją lokali. Ustawa mówi wprost, że jeżeli jest taki wyrok eksmisyjny i jest zasadzony lokal socjalny, to taki lokal musi dostarczyć gmina. Do chwili dostarczenia takiego lokalu, gmina jest zobowiązana płacić odszkodowanie Spółdzielni. O lokale socjalne można starać się w innym trybie. Planowany budynek jest zaplanowany w wysokim standardzie i nie będą to lokale socjalne. Tak jak przewrotnie powiedziała Zastępca Burmistrza to też nie jest schronisko dla psów. Mieszkańcy gminy są równi i mają też swoje prawa i obowiązki. Pani Burmistrz szanuje ludzi, którzy są zaradni, wzięli kredyt i sami realizują swoje potrzeby mieszkaniowe. Tym bardziej takim ludziom trzeba pomóc, bo nie przychodzą i nie proszą w gminie. Jednak jest bardzo dużo osób w tak dramatycznej sytuacji finansowej, że nie poradzą sobie sami i gmina ma obowiązek ustawy dbania o takich mieszkańców gminy.

Stanisław Dol- radny

Zapytał, czy w Gminie Wołomin nie ma innej działki, by taki budynek postawić?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poinformowała, że ta działka spełniała wszystkie wymagania, które są potrzebne do tego, żeby zmniejszyć obciążenie finansowe. Ta nieruchomość jest uzbrojona i jest własnością gminy. Nie trzeba jej kupować i dostosowywać. To obniża też koszty budowy takiego budynku. Warto taki budynek zaprojektować, bo Pani Premier mówi, że po programie 500+, państwo przystąpi do realizacji programu mieszkań dla ludzi. Trzeba być gotowym na takie wyzwanie i mieć przygotowane projekty.

Adam Bereda – radny

Stwierdził, że na sali obrad nie wybrzmiało, że ktoś jest przeciwny budowie budynku komunalnego, bo radni rozumieją te potrzeby, a w szczególności radni, którzy są w komisji mieszkaniowej wiedzą ile jest wniosków i wiedza, że dawno nie budowano budynku komunalnego. Podejmując uchwałę budżetowa radni nie wiedzieli gdzie budynek będzie zlokalizowany i gmina tego nie wiedziała, bo to był suchy zapis o budowie budynku komunalnego. Radny rozumie, że od tamtego czasu została podjęta decyzja. Uważał jednak, że inwestycje użyteczności publicznej i budowa takiego budynku, powinna być przedyskutowane z lokalną społecznością. Przykładem szkoła w Leśniakowizniue. Jedni mieszkańcy chcieli by szkoła została wybudowane na nowym terenie, a inni żeby była na starym terenie szkoły w Majdanie. Odbyło się wiele spotkań w tej sprawie. Ludzie nie mają pełnej informacji i nie wiedzą co tam będzie budowane i jaki pomysł ma na to gmina. Pod petycja podpisało się wielu mieszkańców. Należy zorganizować spotkanie z sygnatariuszami tego apelu, by dowiedzieć się jaki są uwagi tych mieszkańców i co jest

proponowane. Może uda się wypracować jakiś kompromis. Ewentualni mieszkańcy tego budynku komunalnego muszą w przyszłości żyć we wspólnej społeczności. Członkowie tej społeczności muszą się nawzajem akceptować. Nie można umiejscowić takiej „bomby” w to miejsce i potem mieć problem. Dlatego radny uważał, że jak najszybciej należy doprowadzić do spotkania stron, by wszystko wyjaśnić kwestie. Innego rozwiązania w tym momencie nie ma.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przyznała racje radnemu, tym bardziej, że takie rozmowy prowadziła z mieszkańcami, którzy do Niej przychodzili. Nie była przeciwna temu, by mieszkańcy swoje oczekiwania skierowali na piśmie. Oczywiście konsultacje są bardzo ważne i wiele spraw jest konsultowanych. Zwracając się do Naczelnika Wydziału inwestycji zapytała, ile jest stron postępowania przy tej inwestycji ?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że w bezpośrednim sąsiedztwie planowanego budynku komunalnego jest ok. 10 nieruchomości wyłączając drogi gminne. Również te drogi zostaną włączone do tego projektowania, by je urządzić.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Obiecała spotkanie z tymi 10-cioma stronami postępowania. Jeżeli będzie taka potrzeba, by większa ilość mieszkańców będzie zainteresowana takim spotkaniem to również Pani burmistrz się z nimi spotka.

Bogdan Sawicki – radny

Zacytował część treści protestu jaki mieszkańcy skierowali do Pani Burmistrz: „.....*brak rozmów i konsultacji z mieszkańcami wsi Nowe Lipiny na temat planowanej inwestycji. O planach umieszczenia budynku komunalnego w Lipinach nie wiedzieli ani Rada Sołecka Nowych Lipin, ani Rada Miejska w Wołominie*”. Mieszkańcy piszą również: „*Dziwimy się, że Pani Burmistrz chce wybudować budynek komunalny na wsi, a jednocześnie próbuje Pani sprzedać działkę w Wołominie przy ul. Warszawskiej 25 przeznaczoną pod zabudowę wielolokalową*”. Radny uważał, że tą działkę na ul. warszawskiej też można wykorzystać pod zabudowę mieszkaniową. Należy się zastanowić, która opcja będzie lepsza.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Sprawa była poruszana na komisjach i radny otrzymał odpowiedź w tym temacie. Pani Burmistrz zapozna się z pismem. Nie miała nic przeciwko temu, żeby mieszkańcy wyartykułowali swoją wolę w piśmie. Na temat terenu przy ul. warszawskiej będzie rozmowa przy uchwałach.

Eugeniusz Dembiński – radni

Ponownie powrócił do sprawy ul. Mickiewicza. Kałuża jest zasypana. Radny wierzy, że problem zostanie załatwiony zgodnie z obietnicą Zastępcy Burmistrza Edyty Zbieć.

Wspominano o obchodach rocznicy „Cudu nad Wisłą”. Jeśli radni-mentorzy nie przypomną niektórych wydarzeń związanych z Wołominem, to nowi mieszkańcy nie będą mieli od kogo się dowiedzieć. Jako przykład radny podał organizowany przez Dyrektora OSiR „ Bieg Pileckiego”. W marcu odbył się „ Bieg żołnierzy wyklętych” organizowany przez miasto Kobyłka. Organizatorami biegów są różne osoby, ale nie dopuszczają one do głosu uczestników biegu, podczas uroczystych akademii. Radny, uczestnik tych biegów,

pochwalił się zdobytymi medalami i wyróżnieniami. Prosił też, żeby w przyszłości został przewidziany czas dla osób zasłużonych dla rozwoju sportu, które chciałyby zabrać głos na tych uroczystych akademiach.

W związku z niewiedzą niektórych radnych, wyjaśnił, że „Bieg Cud nad Wisłą” w bieżącym roku będzie odbywał się po raz 25. Jest to już srebrny jubileusz i pasowałoby, by było większe zainteresowanie władz Wołomina, aby bieg, już w bieżącym roku odbył się na trasie wskazanej przez radnego tj. od Ossowa przez Leśniakowiznę, Majdan, Mostówkę, Duczki, Lipinki, Zagościec, Helenów, ciemne do Radzimina, gdzie mogłaby być meta biegu. Zdaniem radnego nie ma potrzeby zgadzania się z wszystkimi propozycjami współorganizatorów biegu ze strony Radzimina, skoro Pani Burmistrz również jest również jednym z organizatorów. Pani Burmistrz powinna spotkać się z Burmistrzem Radzimina i zainteresowanymi osobami, które znają temat i posłużą głosem doradczym. Omówił powody jakie mogą stać na drodze do przebiegu biegu na wskazanej trasie. Jednak już w kolejnym roku bieg powinien być na trasie Ossów -Radzimin.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odniosła się do wypowiedzi dotyczących lokalizacji domu komunalnego w Nowych Lipinach. Powiedziała, że bardzo skrupulatnie dokonano wyboru tej lokalizacji. Do wyboru było ok. siedmiu miejsc. To wybrane, z punktu widzenia tej inwestycji, było najtańsze dla gminy. Działka jest uzbrojona, nie wymaga żadnych wyburzeń, czy przesiedleń ludzi, którzy tam mieszkaliby. Jest to nieruchomość, która w całości stanowi własność gminy. Zastępca Burmistrza widziała protest, który wpłynął do urzędu i dziwi ją, gdyż ten protest jest podpisany przez byłego Prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Wołominie Pana Ireneusza Maślanego, który również jest mieszkańcem Nowych Lipin. Powinien On jednak najbardziej rozumieć potrzeby ludzi, którzy są osobami ubogimi i wymagają większej opieki ze strony władz miasta.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

stwierdził, że nie powinno się wymieniać wybiórczo nazwisk osób podpisanych na liście pod złożonym protestem. Jeżeli wymienia się jedno nazwisko, to powinno się wszystkie nazwiska osób podpisanych na tej liście.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zwróciła uwagę, że wymieniona osoba jest osoba publiczna, która wcześniej zajmowała się tym problemem w gminie. Trochę Ją zdziwiło, że taka osoba podpisuje się pod takim protestem. Ubóstwo nie jest wadą i czasami taka nieudolność życiowa to nie jest moment żeby z takich ludzi się naśmiewać, czy traktować ich jakoś inaczej; jak trędowatych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Czytał ten protest i nikt się z takich rzeczy nie naśmiewał. Nie należy wprowadzać takiej retoryki.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Ze treści złożonego protestu zrozumiała, że mieszkańcy nie chcą, żeby ich sąsiadami byli ludzie, którzy są mieszkańcami domów komunalnych, co ewidentnie wskazuje na to, że to są inni ludzie, gorsi.

Ireneusz Maślany – Radny Powiatu Wołomińskiego

W związku z tym, że Zastępca Burmistrza wywołała jego nazwisko, postara się odpowiedzieć na problem w miarę posiadanej wiedzy. Nie chodzi o to żeby nie budować

budynków komunalnych. Pani Burmistrz na ten temat posiada wiedzę, bo zajmowała się tą problematyką. To nie budynki komunalne powinny być budowane. Powinny być budowane budynki socjalne. Taka jest wiedza w tej dziedzinie. Budynkami komunalnymi nie zaspokoi się potrzeb wszystkich potrzebujących mieszkańców. Rozumiał, że umiejscowienie planowanego do budowy budynku komunalnego jest pomysłem Zastępcy Burmistrza Edyty Zbieć. To miejsce jest głęboko na wsi na której mieszka Pan Ireneusz Maślany – radny rady Powiatu Wołomińskiego. Do niego przyszli mieszkańcy terenu zabudowy jednorodzinnej. Ta działka została zabrana Jego rodzinie pod inną inwestycję. Natomiast umiejscowienie tam planu budowy budynku komunalnego, trzydziestolokalowego, który jest wyższy niż zabudowa sąsiedzka, zdaniem Pana Ireneusza Maślanego robi krzywdę wielu stronom. On sam nie mieszka w pobliżu planowanej inwestycji i jemu nie robi ona krzywdy. Natomiast rozumie mieszkańców sąsiadujących. Oni kupili działki, wybudowali domy zgodnie z wydanymi warunkami, jednokondygnacyjne ponad parter, a nie jak planowane budynki komunalne. Oprócz tego działka pod budynek komunalny jest umiejscowiona pomiędzy rowami tj. rowem, który odprowadza wody deszczowe z całego Wołomina, a starym śladem rowu. Tam też jest planowana do budowy ul. Wschodnia i ul. Kościelna. Oznacza to, że to miejsce jeszcze bardziej zmieni swój charakter. Obecnie do tego miejsca jest bardzo zły dojazd. Te media i to uzbrojenie działki, nie jest do końca pełne, bo wielokrotnie to sami mieszkańcy to uzbrojenie sobie wykonywali w odnodze tej ulicy. Sugerował, żeby Pani Burmistrz powiedziała mieszkańcom tam mieszkających w budynkach jednorodzinnych, że za chwile naprzeciw ich domów powstanie wysoki budynek. Nie będzie to komfortowa sytuacja ani dla dotychczasowych mieszkańców wsi, ani nie jest komfortową sytuacją dla tych nowych mieszkańców. Chce się mieszkańców Wołomina, którzy chcą mieszkać w Wołominie skierować na teren wiejski. Jednocześnie jest działka na ul. Warszawskiej 25. Ta nieruchomości jest przeznaczona pod zabudowę wysoką czyli pod zabudowę wielolokalową. Tej działki nie wolno sprzedać jeżeli oceniono, że są potrzeby na zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych. Na wsi, gdzie nie ma nawet planu miejscowego, a mieszkańcy budowali domy jednorodzinne na podstawie warunków zabudowy, planuje się budowę budynku wysokiego. Nikt nie przypuszczał, że coś takiego może tam powstać. To jest niezrozumiałe dla mieszkańców. Pan Ireneusz Maślany apelował do Pani Burmistrz, by się zastanowiła i przeanalizowała swoją decyzję. Nie jest to jeszcze etap zamknięty i nie jest za późno. O planach budowy tego budynku komunalnego na terenie Nowych Lipin nic nie wiedział ani radny Rady Powiatu Ireneusz Maślany, ani na ten czas Przewodniczący Rady Miejskiej. Mieszkańcy powinni wiedzieć o takich planach. Powiedziano, że jest 10 stron postępowania. Pan Ireneusz Maślany zapytał, czy te strony postępowania zostały zawiadomione? Czy o tym wiedział Pan Sołtys? Mówi się o konsultacjach ze społeczeństwem, to należy takie konsultacje przeprowadzić i spytać mieszkańców co sądzą na ten temat. Będzie ścieranie się poglądów. Wyniki dyskusji nie są znane. Jednak trzeba rozmawiać, a nie robić czegoś z zaskoczenia. Nie należy bać się mieszkańców lecz do tych mieszkańców trzeba wyjść i porozmawiać, znaleźć wspólne rozwiązanie. Jeśli chodzi o działki pod budowę, to tych działek gminnych jest dużo w różnych miejscach. W miejscach lepszych, ale na pewno nie gorszych. Na tym terenie, gdzie zamierza się budować dom komunalny, obecnie jest boisko i plac zabaw dla dzieci. To boisko, zostało urządzone przy udziale mieszkańców i korzystają z tego placu zarówno mieszkańcy Nowych Lipin jak i części Wołomina. Nikomu to nie przeszkadzało. Należy się zastanowić, czy za przepompownia wód deszczowych, pomiędzy dwoma rowami, ściąganie mieszkańców z Wołomina i ustawienie ich tam w tych mieszkaniach, będzie najszcześniejszym wyjściem. Zwracając się do Zastępcy Burmistrza Edyty Zbieć prosił, by nie robiła z Niego przeciwnika budynku komunalnego. W całej Polsce raczej gminy nie będą budowały budynków komunalnych, lecz budynki

socjalne. To jest mały niuans. Należy budować budynki socjalne by zaspokajać najpilniejsze potrzeby m.in. zaspokajania potrzeb mieszkaniowych z eksmisji. Należy spotkać się z mieszkańcami, poinformować Radę Sołecką i Sołtysa, bo o tych planach nie wiedział nawet Sołtys.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przyznała, że sprawa jest trudna i zawsze każda lokalizacja będzie wywoływała różne kontrowersje. Wie o tym, rozmawiała z mieszkańcami i bardzo chętnie się spotka z nimi ponownie. Bardzo chętnie też odbuduje budynek na ul. Warszawskiej 25. została przygotowana uchwała aby odstąpić od zbycia tej nieruchomości. W przetargu ta nieruchomość nie została zbyta i należy otworzyć kolejne możliwości budowy budynków komunalnych. Rzeczywiście lokale socjalne też są potrzebne i to w każdej lokalizacji wywoła problem. Patrząc na to co się dzieje na scenie politycznej i co się dzieje w kierunku następnego ruchu rządu, to przystosowywanie mieszkań dla potrzebujących jest kolejnym krokiem. Jak wiadomo program 500+ wystartował. Teraz nasza Pani premier mówi, że kolejnym ruchem będzie budowa mieszkań dla osób potrzebujących. Gmina Wołomin jest musi być gotowa na takie rozwiązania. Gdy pojawią się jakiegokolwiek pieniądze w tym zakresie, to gmina będzie miała zaangażowanie i będzie mogła sięgać po środki z tych programów. Wraz z Przewodniczącym Rady, Panią Skarbnik Pani Burmistrz porozmawia i przeanalizuje, gdzie i jakie są rezerwy finansowe. Jeśli padnie taka deklaracja, że odbudowuje się budynek na ul. warszawskiej, to tak będzie. Pani Burmistrz jest zainteresowana każdą formą pomocy i współpracy z mieszkańcami.

Natomiast co do tego, to wiadomo, że strony postępowania występują wtedy, kiedy wydawana jest decyzja o warunkach zabudowy. Wtedy powiadamia się strony postępowania.

Co do tego, że budynek komunalny będzie właśnie tam lokalizowany, to Sołtys o tym wiedział. Stąd ta informacja dotarła do mieszkańców. Temat zawsze będzie wywoływał kontrowersje. Pani Burmistrz przypominała, że obowiązkiem władz samorządowych gminy jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych mieszkańców i każdą formę pomocy mieszkańcom należy rozważyć. Od wielu lat nikt nie zrobił nic w tym zakresie.

Należy dodać, że tam gdzie istnieje katastrofa budowlana i trzeba wykwaterować mieszkańców, to istnieje coś takiego jak lokale zamienne. Nie zawsze taką osobę można wyprowadzić do lokali socjalnych. Pani Burmistrz przypominała, że ten obowiązek, że gmina ma zapewnić lokale komunalne miał się zmienić w 2015 roku – miał on być wygaszony. Niestety obowiązek został przedłożony w czasie. Trzeba być więc gotowym na różne ewentualności. Ci co zajmują się mieszkaniami powinni być tego świadomi. To jest trudne dla gminy, bo każda lokalizacja i każdy ruch w tym zakresie będzie miał swoich zwolenników i przeciwników.

Kończąc Pani Burmistrz zadeklarowała spotkanie z mieszkańcami. Ona nie zamyka się w gabinetach, lecz chętnie wychodzi do ludzi.

Zbigniew Paziewski – radny

Przypomniał, że w poprzedniej kadencji była podobna sytuacja na os. 1 Maja I. Tam są puste działki i wtedy Rada Miejska zdecydowanie nie pozwoliła, żeby developer budował bloki pomiędzy domkami. To jest niemożliwe. Dwie kadencje wcześniej, ktoś wydał kuriozalną decyzję budowy bloku na rogu ul. Sikorskiego. Powstało 95 mieszkań. Radny jedząc obiad na tarasie swojego domu, to Jemu mieszkańcy tego budynku patrzą w talerze. Zapytał więc, czy wartość Jego nieruchomości wzrosła, czy zmalała ?

Podobna sprawa jest tego planowanego budynku komunalnego. Będzie tam 30 mieszkań. Dochodzą do tego samochody. To wszystko trzeba przewidzieć. Jest tyle innych działek

np. na ul. Lipiny Kąty.

Edyta Zbieć- Zastępca Burmistrza

Zapytała, czy jedynym problemem związanym z planowanym budynkiem komunalnym, to jest jego wysokość? Czy gdyby on był parterowy to nie byłoby problemów?

Zbigniew Paziewski – radny

Podał przykład domów budowanych przy ul. Lipińskiej o wysokości 1,5 piętra. Tam nikt nie protestuje.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Stwierdziła, że ponad wszystko najważniejsze są plany zagospodarowania przestrzennego w mieście. Wtedy nie będzie żadnych problemów, bo to wszystko będzie wcześniej zaplanowane. Na następnej sesji Pani burmistrz będzie prosiła radnych o zwiększenie środków finansowych na zlecenie wykonania planów miejscowych przez firmy zewnętrzne. Obecnie w realizacji jest 19 planów miejscowych. Niektóre są na zaawansowanym etapie. Jednak sami pracownicy, swoimi siłami sobie nie poradzą. Dobrze, że radny zwrócił uwagę. Gdyby były plany miejscowe to nie byłoby dyskusji.

Andrzej Żelezik – radny

Uważał, że po sesji i po dyskusji należy wrócić do rozmów z mieszkańcami. Na sesji pojawiła się też myśl, żeby ten budynek socjalny, czy komunalny budować na ul. Warszawskiej. Nieruchomość na ul. Warszawskiej jest wielkim problemem. Wiadomo, że budynek socjalny i komunalny musi odpowiadać odpowiednim standardom. Teren na ul. warszawskiej jest w tej sytuacji, że to jest część miasta podlegająca rewitalizacji. Tam konserwator zabytków zatwierdza również plany. To znacznie podwyższa koszt takiej budowli. Trzeba sobie z tego zdawać sprawę. Dlatego radny prosił, by przy analizowaniu sprawy to wziąć pod uwagę.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie zgodził się ze słowami radnego Andrzeja Żelezika. Uważał, że konserwator zabytków zabiera głos tylko wtedy gdy obiekt jest wpisany do rejestru zabytków. Chyba żaden z obiektów na ul. Warszawskiej nie jest wpisany do rejestru. Natomiast rewitalizacja to jest koncepcja odnowy czegoś np. fasady domu. W omawianym przypadku konserwator nie ma nic do powiedzenia. Może opiniować tylko odbudowę budynku wpisanego do rejestru zabytków.

Piotr Sikorski – radny

Zapytał czy przy projektowaniu ul. Szpitalnej wszystko przebiega zgodnie z planem? Do radnego dotarły informacje o jakiś protestach

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że jeśli chodzi o projekt ul. Szpitalnej to wszystko idzie zgodnie z planem. Właściciele nieruchomości, którzy mieli wątpliwości, dostali wyjaśnienia i wyrazili zgodę na propozycję jakie przedstawił projektant i jakie zostały zaakceptowane przez urząd. Obecnie nie ma problemów z projektowaniem.

Andrzej Żelezik- radny

Z ust Pani Burmistrz i radnego Zbigniewa Paziewskiego padły słowa uznania co do działalności Biblioteki Miejskiej, to radny zauważył, że głos mniejszości winien być brany

pod uwagę, gdyż w poprzedniej kadencji powstał pomysł połączenia Biblioteki z Domem Kultury i Muzeami w jedną instytucję kultury. Radny był jednym z nielicznych, którzy mocno protestowali przeciw temu i widać, że każda z tych jednostek w przeciągu poprzedniej kadencji i obecnej odniosła duży sukces. Nie zawsze głos mniejszości powinien być odrzucany.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy są jakieś zapewnienia, że termin uruchomienia nowego peronu na stacji „Słoneczna”, który jest przewidziany na koniec czerwca, nie jest zagrożony? Czy na ten temat była rozmowa na spotkaniu z PLK PKP.

Edyta Zbieć- Zastępca Burmistrza

Na spotkaniu z PLK PKP była mowa o harmonogramie realizacji robót. Wtedy Dyrektor Pelc zapewnił, że termin nie jest zagrożony i oni muszą w tym terminie zakończyć budowę tego peronu z uwagi na dofinansowanie. Sprawa jest pilotowana.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Obserwuje postęp robót i uważa, że trzeba to pilnować, bo ostatnie te prace idą opieszale. Od poniedziałku zamknięto zatrzymywanie się pociągów na stacji „Wołomin-Słoneczna” natomiast w poniedziałek i wtorek pociągi jeździły tym samym torem, bo tor którym miały jeździć był jeszcze nie gotowy. Cały czas budowano trakcję. Dopiero od środy pociągi zaczęły jeździć nowym torem.

Edyta Zbieć- Zastępca Burmistrza

Przypomniała, że to nie jest inwestycja gminna. Cały czas jest monitorowana przez pracowników gminy. Dyrekcja PKP zapewniła, że peron zostanie zrealizowany w terminie.

Adrian Budek – sołtys wsi Stare Grabie

Poruszył temat, który zbulwersował mieszkańców Starego Grabia. Chodziło o podpisanie porozumienia z ZTM. Na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa wypowiadał się Dyrektor MZDiZ Henryk Oleszczuk na temat planowanych do wprowadzenia zmian. Dyrektor mówił, o możliwości przesiadek i o tym, że będzie to można zrobić na podstawie jednego biletu. Obiecał też dużo więcej kursów. Może jest to możliwe jeśli chodzi globalnie o całą gminę, Jeśli chodzi o pojedyncze linie, które do tej pory działają to zostaną one bardzo okrojone z tych kursów. Na linii Stare Grabie-Wołomin jest zabranych po 5 kursów dziennie. W soboty jest zabranych aż 10 kursów i jest tylko 5 do Wołomina. Jeśli chodzi o osoby pracujące to mówią one , że zrezygnują z tej komunikacji. Ludzie pracują na trzy zmiany i o wiele bardziej opłacalne jest zakupienie biletu miesięcznego Kolei Mazowieckich i jechać pociągiem, niż oczekiwać na autobus, kiedy przystanki nie są zadane. Mówiono o tym, że nad nowym rozkładem jazdy pracowało grono specjalistów z ZTM i MZDiZ. Sołtys zapytał czy te osoby korzystały z komunikacji miejskiej i wiedzą jakie są realia? Sołtys uważał, że należało rozmawiać z mieszkańcami, bo znowu zabrakło konsultacji z mieszkańcami. Przygotowujący ten rozkład jazdy autobusów komunikacji miejskiej nie mają pojęcia komu i do czego ta komunikacja jest potrzebna. Do szpitala, na rehabilitację jeżdżą zazwyczaj osoby starsze.

Sołtys zapytał dlaczego do tej pory nikt się nie skonsultował z mieszkańcami, by dowiedzieć się jak oni widzą funkcjonowanie komunikacji miejskiej w gminie Wołomin? Sugerował, że do końca roku osoby pracujące zrezygnują z korzystania z tej komunikacji. Na pewno osoby pracujące zrezygnują, a szkoda by było żeby osoby pracujące, płacące w tej gminie podatki nie miały udogodnień dojazdu do Wołomina i korzystały z droższej

komunikacji – Kolei Mazowieckich. W całej sprawie miało być lepiej, a zdaniem sołtysa po zmianach będzie gorzej.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przypomniała, że w urzędzie wielokrotnie odbywały się konsultacje w sprawie wewnętrznej komunikacji gminnej. Wielokrotnie omawiano i to na wnioski i sugestie przedstawiciele jednostek pomocniczych były dokonywane zmiany. Pani Burmistrz ma świadomość, że wszystkich spraw nie rozwiąże naraz. Wszystkich postulatów nie da się połączyć w jedną całość. Każdy, nawet najdrobniejszy ruch przy funkcjonowaniu systemu komunikacji jest jak w efekcie domina. Jedną rzecz się ruszy, a może posypać się wszystko. Dlatego Pani Burmistrz nie przyjmuje zarzutu, że nie było konsultacji z mieszkańcami. Cechą obecnej kadencji jest to, że dużo ważnych spraw jest konsultowanych. O tym Sołtys Starego Grabia wie. Jest On osobą, która potrafi korzystać z różnych form komunikacji mediów społecznościowych. Jest też bardzo aktywny w tych mediach społecznościowych. Dlatego ze względu na podawane informacje w mediach społecznościowych, nie można mówić, że mieszkańcy nic nie wiedzą. Problem polega na tym, że mieszkańcy wszystko wiedzą, tylko każdy z mieszkańców ma inne oczekiwania, a temu nie można sprostać. Pani Burmistrz potwierdziła, że tak się wyrażała, że rozszerza się komunikacja, że dokłada się nowe linie komunikacyjne, rozszerzono zakres funkcjonowania tej komunikacji wewnętrznej. Potwierdziła też obietnicę, że w trakcie funkcjonowania będą pewne rzeczy poprawiane i konsultowane różne formy rozkładów jazdy. Z miejscowości Stare Grabie przychodzą też osoby, które dziękują i mówią, że sprawy idą w dobrym kierunku, że nareszcie jest poprawa tej komunikacji.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Powiedział, że system aglomeracyjnej komunikacji zespólonej, którego głównym operatorem jest Zakład Transportu Miejskiego m.st. Warszawy i współdziałające z nim inne podmioty, m.in. Koleje Mazowieckie, jest dopasowany do granic Gminy Wołomin, gdyż obejmuje ten system na linii kolejowej również stacje Zagościniec. Przygotowywany system komunikacji autobusowej uzupełniającej, wołomińskiej obejmuje wszystkie 15 sołectw. W systemie dojazdowym do Wołomina jak i do wszystkich trzech, umiejscowionych na terenie gminy przystanków kolejowych. Jeżeli ktoś twierdzi, że temu czy innemu mieszkańcowi wygodniej jest udać się na stacje Dobczyn ze względów sobie znanych, to dyrektor potwierdził, że stacja Dobczyn nie jest w systemie „Wspólnego Biletu”, dojazd do Warszawy będzie droższy. Dlatego mieszkańców zaprasza się na stacje w Wołominie lub w Zagościńcu i zapewnia dojazd do tych stacji.

Jeśli chodzi o dojazd do szpitala, to z pełnym zrozumieniem potrzeb osób dojeżdżających do szpitala, projektowany system polega na tym, że do Szpitala Powiatowego doprowadzone są trzy linie autobusowe tego systemu, z przystankiem końcowym przy Szpitalu Powiatowym. Czwarta linia przez przystanek przy szpitalu przejeżdża udając się dalej. Razem są to cztery linie autobusowe dojeżdżające do szpitala. Nie możliwym jest by wszystkie sześć linii zmierzały do Szpitala Powiatowego. To nie jest racjonalne i niemożliwe do wykonania.

Wiele negatywnych emocji wynika z pewnego niedoinformowania, braku wiedzy czy braku wyobrażenia jak to będzie. Są też sprzeczne interesy i potrzeby i nie wszystkie uda się rozwiązać od razu. Niektóre interesy i potrzeby są sprzeczne i mogą być niemożliwe do pogodzenia.

Wdrażany system, z założenia jest prowizoryczny i tymczasowy. Bieżący rok w gminie Wołomin jest wyjątkowy pod względem komunikacyjnym. Mamy do czynienia z zamkniętymi przejazdami i znacznymi ograniczeniami, a wręcz wyłączeniami jednego z

istotnych elementów tego systemu komunikacyjnego, czyli usług Kolei Mazowieckich. W czasie gdy zostanie zakończona budowa tuneli ten system ulegnie gruntownej przebudowie, w tym również przebiegu linii komunikacyjnej. Jednak zdaniem Dyrektora MZDiZ nie ma możliwości by wszystkie 6 linii skupiały się w jednym punkcie.

Mirosław Bieńczyk – radny

Przystanek przy szkole w Duczkach został zlikwidowany. Wobec tego radny zapytał, gdzie mieszkańcy jadący do tej szkoły mają wysiadać, skoro przystanek został zlikwidowany. Ten przystanek musi być przywrócony, bo to jest centrum Duczek.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Wyjaśnił, że umiejscowienie przystanków jest procesem skomplikowanym, który zawiera 6 istotnych elementów, dopiero zgranie tych wszystkich elementów daje efekt końcowy. W związku z tym, wyrażanie opinii, że dany przystanek jest w niewłaściwym miejscu, czy został zlikwidowany to nie jest złośliwość. Projekt przebiegu linii autobusowych i umiejscowienie przystanków to są elementy zintegrowanego systemu komunikacyjnego. To jest zintegrowany system komunikacyjny obejmujący ogromny obszar. W to wchodzi linia kolejowa z usługami Kolei Mazowieckich. Obecnie tego przystanku przy szkole w Duczkach nie będzie.

Przewodniczący Rady ogłosił 45 min. przerwę w obradach. Po zakończeniu przerwy o godz. 14:25 kontynuowano realizację porządku obrad.

Sesję opuścił radny Tomasz Kowalczyk

Pkt 7

Interpelacje i zapytania radnych

Zbigniew Paziewski- radny

Poprosił aby Zastępca Burmistrza Robert Makowski przedstawił się i przedstawił zakres obowiązków jaki obejmuje. Po odejściu Zastępcy Burmistrza Sylwestra Jagodzińskiego wiele obowiązków przejęła Pani Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza, a przecież przez długi czas nie było również Sekretarza.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Podziękowała radnemu, że docenił wkład pracy, który włożyła w funkcjonowanie gminy przez okres 8 miesięcy Pani Edyta Zbieć. Ze swej strony Pani burmistrz również podziękowała Zastępcy Burmistrza, bo tej pracy, w tak dużej gminie jak Wołomin, nie ubywa, tylko zawsze są problemy. Teraz jeszcze z inwestycją kolejową i zewnętrznymi inwestycjami przybywa tej pracy. W sprawozdaniach widać ogrom zadań inwestycyjnych i w każdej innej sferze ile jest tematów. Teraz następuje podział. Ponieważ Pani Sekretarz jest ekspertem w zakresie ochrony środowiska, w związku z tym Wydział Ochrony Środowiska przechodzi pod jurysdykcję Pani Sekretarz. Do tej pory sekretarze zajmowali się tylko i wyłącznie organizacją urzędu, sprawami związanymi z informatyzacją, z kadrami, z obsługą urzędu. Tu dodatkowo Nowa Pani Sekretarz będzie miała pod swoimi skrzydłami Wydział Ochrony Środowiska. Natomiast Zastępca Burmistrza Robert Makowski będzie zajmował się głównie sprawami związanymi z bezpieczeństwem i z polityką społeczną, sprawy związane ze sportem, nadzoruje Wydział pani Edyty Malinowskiej. Podział jest na społeczny i techniczny. Wszystkie sprawy dotyczące zagospodarowania przestrzennego, geodezji, inwestycji, zamówień publicznych pozostają

przy Pani burmistrz Edycie Zbieć. Wszystkie tzw. „miękkie sprawy” będą w jurysdykcji Pana burmistrza Roberta Makowskiego.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza Wołomina

Poinformował, że ma 52 lata. Jest ojcem trojga dzieci. Mieszka w Wołominie od roku 1995. Miasto jest mu znane jako mieszkańcowi. Co do minionej pracy to 9 lat spędził na terenie Powiatu wołomińskiego. Pod tym kątem też dobrze zna specyfikę miasta i całego powiatu. Obecnie miasto Wołomin jest najważniejsze dla Jego Osoby. Podczas całej swojej obecności w Wołominie starał się zawsze walczyć z takim dziwnym postrzeganiem naszego miasta na zewnątrz. Zastępca Burmistrza całkowicie się od tego odcina i będzie walczył z całym siłą, żeby to miasto było postrzegane jako kolebka rodziny, spokoju i wszystkiego co najlepsze. Całe swoje życie starał się być raczej dawcą niż biorcą i tak zamierza robić nadal. Z Jego osobą, podczas pracy w urzędzie, będą związane tematy bezpieczeństwa, promocji – zależy mu na tym, żeby praca wszystkich osób związanych z zarządzaniem, promowaniem była pokazywana mieszkańcom. Jako mieszkaniec często miał problemy z dotarciem do informacji o tym co się w gminie dzieje. Pierwszą rzeczą od której Zastępca Burmistrza zaczął to jest monitoring miejski i wszystko co z tym jest związane.

Zbigniew Paziewski – radny

Wyraził zadowolenie z możliwości swojej współpracy jak i członków Komisji Bezpieczeństwa z Zastępcą Burmistrza Robertem Makowskim. Ta współpraca w najbliższych miesiącach będzie bardzo ważna na terenie miasta. W kraju będą się działy rzeczy, które wymagają ochrony dla mieszkańców i dla gości. Zastępca Burmistrza obiecał zorganizować wizytę w centrum monitoringu w Warszawie.

Radny zwrócił uwagę na fakt, iż kilka miesięcy wcześniej radni prosili by wyłączać mikrofony podczas przerw w obradach. Koledzy radni doświadczyli sytuacji, że jedna z mieszkanki niewłaściwie zachowała się w stosunku do nich i wszystko zostało zamieszczone na stronie internetowej. Mieszkańcy komentowali użycie niecenzuralnych słów. Pani Burmistrz powiedziała, że wyłączenie transmisji internetowej w przerwie obrad nie jest możliwe ze względów technicznych.

Dlatego podczas przerw w obradach radni opuszczają sale obrad. Podczas przerwy w sesji w miesiącu kwietniu, radny został poinformowany przez mieszkańców śledzących w internecie przebieg sesji, że ktoś przegląda Jego dokumenty. Okazało się, że robi to kolega radny Tomasz Kowalczyk, który już Go za to przeprosił, że przeglądał Jego notatki. Radny Zbigniew Paziewski prosił, by więcej się to nie powtarzało, bo każdy ma swoje osobiste notatki.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zobowiązał się do przeprowadzenia rozmowy z radnym by tak się nie zachowywał. Co do nagrań, to stwierdził, że dobrze że takie nagrania są, bo można było zobaczyć co dzieje się na sali obrad podczas przerwy w obradach.

Zbigniew Paziewski – radny

Ulica Dworska została ładnie wykonana, ale została zamknięta. Mieszkańcy są zadowoleni, ale wpływają skargi od innych użytkowników drogi, dlatego to zostało zamknięte. Radny sam nie miał wyrobionego zdania, czy takie rozwiązanie jest korzystne, ale są protesty.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że niejednokrotnie podnoszono informacje, że spotkania odbywające się na sali obrad są monitorowane. Może to jest dobre. Pani Burmistrz zawsze odsyła do do informacji przy wejściu na tą salę obrad. Tam jest wyraźna informacja i działającym monitoring i że wszystko z tej sali jest transmitowane w internecie. Trzeba być do tego przygotowanym i postępować tak, żeby nie było różnych nieporozumień. Poparła słowa Przewodniczącego Rady, że może dobrze, iż ten monitoring funkcjonuje, mieszkańcy są czujni i obserwują. Transmisja z sesji budzi zaciekawienie mieszkańców.

Co do ul. Dworskiej to oprócz tego, że mieszkańcy na takie rozwiązanie wyrazili zgodę, to tam był problem z legalnym ustaleniem wjazdu na drogę wojewódzką. Ten wjazd nigdy nie był zalegalizowany i nie było takiej możliwości. Przy porządkowaniu dokumentacji okazało się, że takiego uzgodnienia nie ma.

Edyta Zbiec – Zastępca Burmistrza

W uzupełnieniu powiedziała, że w wyniku konsultacji (co było podstawowa sprawą, która się kierowano) mieszkańcy podjęli decyzję o obecnym rozwiązaniu. Wiadomo, że ulicą Dworską samochody omijały światła na skrzyżowaniu. Natężenie ruchu było ogromne i mieszkańcy z tego powodu nie byli zadowoleni. Dlatego taka sugestia, żeby zamknąć ulicę Dworska od strony szosy Jadowskiej padła od mieszkańców. Natomiast co do zjazdów, to z przyczyn technicznych nie jest możliwe wykonanie tam zjazdów.

Dominik Kozaczka – radny

Powrócił do tematu, który był wielokrotnie omawiany, ale nie do końca był wyjaśniony. Chodziło radnemu o przekazanie środków dla UKS Champion Wołomin. Zostały przekazane środki na działanie OSiR Huragan w Wołominie i ośrodek miał rozdysponować tą kwotę na poszczególne zadania. Było to 81 845 zł. Do tego wniosku były podpisane trzy pisma, z których wynikało, że część tych środków ma być przekazana na tą sekcję. Przedstawiciel tej organizacji dowiedział się, co przekazał radnym, że radni nie chcieli przekazać środków finansowych tej organizacji, co zdziwiło radnych. Radnych poinformowano na posiedzeniu komisji, że środki będą przekazane. W dniu sesji radny otrzymał od Pani Skarbnik pismo z którego wynika, że Champion nie otrzyma tych środków, bo będzie przekazywanie środków finansowych w formie konkursów na szkolenie dzieci. Radny prosił o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji. Na poprzedniej sesji i na posiedzeniu komisji przed nią zaszło w tym temacie nieporozumienie. Na jednym z pism widniało: „Dofinansowanie szkolenia sportowego organizowanego przez Kluby Sportowe kwota 50. tys. zł.” Radni czytając to i mając podpisany wniosek tego Klubu sportowego Champion myśleli, że to właśnie im przekazują środki. Teraz okazało się, że jest zupełnie inaczej. Radny zapytał jak Pani Burmistrz i Pani skarbnik rozwiążą tą sytuację?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Tak jak radny zadał pytanie na komisji, nic innego Pani burmistrz nie mogła odpowiedzieć, jak zgodnie z procedurą jaka jest wdrożona przy omawianiu różnych zmian w budżecie.

Pani skarbnik dokonuje zmian w budżecie na skutek stosownych wniosków w tym zakresie.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Tak jak mówiła na posiedzeniu komisji i poprzedniej sesji, wszystkie wnioski o dokonanie zmian w budżecie są przekazywane do Wydziału Finansowego. Te wnioski są analizowane i te wnioski dotyczące sportu, są weryfikowane również przez Wydział Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji. Te pisma, które radny otrzymał, były już

przekazywane radnym wcześniej. W uzasadnieniu, które radni otrzymali do zmian uchwały budżetowej na poprzedniej sesji. Tam nie ma ani słowa na temat klubu o którym radny mówi. To pismo, które dotarło do Wydziału Finansowego, miał wyartykułowany wniosek i te kwoty znalazły się w zmianach uchwały budżetowej. W uzasadnieniu nie było ani jednego słowa o przekazywaniu 40 tys. zł. dla jakiejś sekcji. Tak jak rozmawiano, Ośrodek Sportu i rekreacji w Wołominie to jest jednostka budżetowa. Przy tej jednostce budżetowej działają sekcje sportowe. Te sekcje sportowe prowadzą trenerzy. Członkowie tych sekcji sportowych mają udostępniane i finansowane z budżetu OSiR – u sale, czy potrzebne materiały do uprawiania sportu. Natomiast otrzymane przez radnego pisma wpłynęły przed przygotowaniem projektu zmiany uchwały budżetowej i tak zostały one radnym zaprezentowane na poprzedniej sesji i komisjach w miesiącu kwietniu.

Edyta Malinowska – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji
tak jak powiedziała Pani skarbnik, środki w budżecie nie były przenoszone dla OSiR Huragan z przeznaczeniem dla konkretnego klubu. Od tamtego czasu nic się nie zmieniło. Tak jak powiedziała na poprzedniej sesji, Pani Burmistrz ogłosiła konkurs na szkolenie dzieci i młodzieży. Prezes Klubu był poinformowany, że może złożyć wniosek o dotację w trybie przewidzianym prawem. Tak wniosek nie wpłynął. Pewne wydatki mogą być pokryte przez OSiR, ale inne mogą być finansowane tylko i wyłącznie w formie dotacji. OSiR nie może pokrywać wszystkich kosztów ze swoich środków. Żeby wspomóc kluby i całą działalność sportową, to można to zrobić w formie dotacji. Pani Naczelnik planowała, że te 50 tys. zł. wydane zostanie na konkursy na imprezy sportowe. Te imprezy się odbywają np. Kolarski Mały Wyścig Pokoju, Memoriał Jarosława Florczaka. Do końca roku będą realizowane te imprezy, które były zaplanowane choć nie finansowane w formie dotacyjnej z § 236 i nie przez Wydział Polityki Społecznej, tylko przy współpracy w OSiR wraz z organizacjami, które współpracują z OSiR. Do tej pory wszystko układało się prawidłowo. Jeżeli ktoś chciał złożyć wniosek na dotację w wysokości 40 tys. zł. To mógł wystartować w konkursie.

Dominik Kozaczka – radny

Nie zgodził się z tym ci powiedziała Naczelnik Edyta Malinowska. Radny ponownie przedstawił sytuację. Radnym, na Komisji Finansów zupełnie inaczej przedstawiono sytuację. Pod pismo główne WPS 3026.9.2016 z dnia 12 kwietnia 2016 roku były podpisane trzy pisma. Jedno nie dotyczące tej kwestii radny pominął. Radny odczytał dwa kolejne w których sekcja Champion, zwracając się do Dyrektora OSiR, wnioskowała o zwiększenie kwoty na działalność tej sekcji oraz wniosek Dyrektora OSiR, kierowany do Pani Burmistrz o zwiększenie planu finansowego na planowaną realizację szkolenia oraz udziału w imprezach sportowych przez uczestników UKS Champion Wołomin. W głównym piśmie są pozycje dotyczące tych wspomnianych pism i jest kolejna pozycja w zmianie budżetowej: dofinansowanie szkolenia sportowego organizowanego przez kluby sportowe. Tam kwota jest w wysokości 50 tys. zł. Każdy z radnych będących na komisji jednoznacznie to odebrał, że w tej kwocie 50 tys. zł., ma być część przeznaczona na Champion Wołomin. Teraz radni otrzymali pismo, że Championowi nie należą się te pieniądze i ich nie dostanie.

Edyta Malinowska – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji
Poinformowała, że Champion Wołomin nie może otrzymać tych środków w formie dotacji, a jedynie w formie konkursu.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że jeżeli tak jest, to drugie pismo wyklucza pismo poprzednie. Zdaniem radnego zaszło wielkie nieporozumienie. Zwracając się do Pani burmistrz stwierdził, że należy ta sprawę jakoś rozwiązać.

Edyta Malinowska – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Powiedziała, że to jest szkolenie dzieci i młodzieży, które pracują w ramach sekcji. Sam radny powiedział, że są sekcje. Klub Champion, jako klub sportowy może wystartować w otwartym konkursie ofert. Dyrektor OSiR dzieli posiadane środki i pilnuje żeby były prawidłowo wydatkowane. Dlaczego 40 tys. zł ma być wydane na jedna sekcję. Przecież wszyscy wiedzą jak mało jest środków na wszystkie sekcje. Przecież inne kluby również wnioskuje. Nie może być tak, że radni decydują na sesji Rady Miejskiej komu przyznać dotacje. Omawiając zmiany w budżecie Pani Naczelnik powiedziała, że są otwarte konkursy ofert ogłoszone i można złożyć ofertę.

Marek Górski – radny

Stwierdził, że jeżeli to miał być konkurs, to na jakiej podstawie Dyrektor OSiR złożył pismo o dofinansowanie klubu ? Według wiedzy radnego Kub i sekcja to jest to samo w tym przypadku. W tym przypadku jest tak, że Klub Champion się nazywa i to samo by było gdyby nazywał się Sekcja Champion. Do radnych dotarła informacja, że dyrektor zwrócił się w piśmie o dofinansowanie na kwotę 40 tys. zł. tej właśnie grupy, pozostałe 43 tys., zł. Miało być przeznaczone na te biegi i inne działania o których mówiła Pani Naczelnik Edyta Malinowska. Inaczej było planowana, a inaczej zostało radnym przedstawione. Radni więc mieli inna wizję losu tych pieniędzy. Radny uważał, że jeżeli coś się zmieniło, to radni zostali wprowadzeni w błąd. Te pieniądze powinny być zwrócone do Urzędu Miasta i radni rozdysponują je jeszcze raz.

Piotr Sikorski – radny

Tą kwestie zrozumiał tak jak radny Marek Górski, więc przyłączył się do Jego stanowiska.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przyznała, że jeżeli powstało jakieś nieporozumienie, bo każdy opierał się na stosownym przepisie prawa, a stworzyło się zamieszanie informacyjne, to tylko potwierdza jej wcześniejsze wypowiedzi z posiedzenia komisji, że kluby nie są szczęśliwe z takiej formy dofinansowania. Dlatego pracowano nad innymi formami przekazania pieniędzy dla klubów. Nie udało się tego zmienić przed ogłoszeniem konkursów w bieżącym roku. Konkursy nakładają więcej obowiązków na kluby. Był pomysł, że będzie inna forma dofinansowania niż konkursy i przekaże się pieniądze które są zarezerwowane w budżecie. Radny Zbigniew Paziewski, będąc Prezesem Klubu Siatkówki, wie jak trzeba się nagimnastykować żeby po te pieniądze sięgnąć. Kluby zwróciły się z prośbą o uproszczenie formy przekazywania pieniędzy na ich statutowe działalności. Ktoś powinien otworzyć stosowne dokumenty. W trakcie dyskusji wycofano się z tego pomysłu innego finansowania, wtedy zaczęły być potrzebne płatności. Wobec tego w bieżącym roku utrzymano jeszcze formę konkursową. Jednak dyskusja została otwarta, bo zależy wszystkim na sporcie gdyż są doskonałe wyniki. W związku z tym, na przyszły rok, do budżetu 2017 roku razem, z wszystkimi stronami należy wypracować taki model finansowania, zgodny z przepisami prawa, na który będzie aprobatą wszystkich zainteresowanych. Zgodnie z ustawą o sporcie nie wszystko można finansować. Trzeba mieć tego świadomość. Co innego jest sport młodzieżowy, co innego szkolny, a co innego seniorki. Są niuanse pomiędzy strumieniami finansowymi przeznaczonymi dla danego

sportu. W związku z tym, żeby uniknąć nieporozumień, niejasności i zdenerwowania trzeba wypracować taki model żeby wszyscy byli zadowoleni. Trenerzy są wspaniali, ale nie muszą się na wszystkim znać. Po to są naczelnicy i po to są burmistrzowie i po to są dyrektorzy OSiR, żeby im pomagać i docierać do nich z informacją. Jeżeli któryś z trenerów został urażony czy pominięty, to Pani burmistrz ze swojej strony Go przeprosza bo to nie było celem urzędnika ani dyrektora aby wprowadzać kogoś w błąd. Pani Skarbnik pilnuje środków i musi się w rachunkach wszystko zgadzać. O to nie można mieć do niej pretensji.

Pani Burmistrz ubolewała, że powstało zamieszanie informacyjne i obiecała, że więcej takich sytuacji nie będzie. Wszystko będzie wyjaśniane, bo od tego są urzędnicy, żeby pomagać a nie przeszkadzać.

Zbigniew Paziewski – radny

Korzystając z tego doświadczenia jakie miał, będąc prezesem, powiedział, że Pani Naczelnik ma racje. Jednak Rada Miejska przyznaje dotację. Jest ogłaszany konkurs. W omawianym przypadku sprawa została przegapiona. Trener w klubie jest sam i jemu potrzebna jest pomoc, bo trzeba było w odpowiednim czasie złożyć wniosek i o ten wniosek powalczyć. Trener nie zawsze ma na to czas. Wydział Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji nie jest w stanie dać tych pieniędzy bez odpowiedniego wniosku. W wyniku ogłoszonego konkursu posiadane środki w wysokości 300 tys. zł. Zostały podzielone pomiędzy 3 sekcje. Trzeba było dołączyć jeszcze Klub Champion. Tak się nie stało. OSiR nie ma tyle pieniędzy by móc dofinansować wszystkie kluby i sekcje które tam działają.

Radni wizytowali halę sportową na której trener Babicki prowadzi zajęcia członków Klubu Champion. Nie jest ona w dobrym stanie, choć trenuje tam wielu młodych ludzi. Trenerowi trzeba pomóc, czy to przez OSiR czy bezpośrednio przez urząd. W przyszłym roku nie może być tak, że klub zostanie bez pieniędzy, a dyrektor OSiR nie ma możliwości by mu pomóc. Źle się stało w roku bieżącym, ale powinien dostać jakieś pieniądze.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zasugerował, by w bieżącym roku zwiększyć jeszcze środki i rozpiścić ponownie konkurs. Może wtedy wiedząc, że jest taki konkurs, zgłosiłby się.

Edyta Malinowska – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Konkurs był ogłoszony na wykonanie zadania szkolenia dzieci i młodzieży. Pan Prezes o nim wiedział, mógł wziąć udział w tym konkursie, ale powiedział, że nie złoży wniosku w tym konkursie, choć wydział pomaga w konstruowaniu takich wniosków.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

uważał, że być może dlatego nie chciał składać wniosku w konkursie, gdyż w całym zamieszaniu informacyjnym, był przekonany, że te pieniądze już uzyskał.

Marek Górski – radny

Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji mówi, że pracownicy jej wydziału szczytują te wnioski, a może powinni pomóc tworzyć te wnioski? Radny stwierdził, że dla władz samorządowych wszystkie sekcje są ważne. Jeżeli to wszystko zamyka się w kręgach naszego miasta i naszego Ośrodka Sportu i Rekreacji, to radny zastanawiał się, po co tworzy się dodatkowe wynalazki? Radny wie, że są przepisy prawa, ale nikt z zewnątrz nie wchodzi w ten program, tylko nasze sekcje. A jeśli to są nasze sekcje to należy zrobić wzór wniosku, z podstawowymi danymi do wypełnienia. Skoro rada przekazuje, a Pani Burmistrz daje zgodę na określona kwotę, to nikt te pieniądze trafią do

tych dzieci i trenerów. Trenerzy poświęcają swój czas, żeby trenować dzieci, a dzieci mają pieniądze na to, żeby kupić im stroje i inne potrzebne rzeczy.

Adam Bereda – radny

Rozmawiał z prezesem klubu. On śledził posiedzenie komisji. Był pewny, że ma środki. Nie wziął udziału w konkursie, a pieniądze do niego nie dotarły. Stąd wynikało pewne nieporozumienie.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że środki dotacyjne, czyli pieniądze, które ewentualnie byłyby przekazane komukolwiek czyli zwycięzcy konkursu, są tzw. środkami do specjalnego rozliczenia. Nie mówi się, że byłyby one źle wydawane. Przekazanie tych środków w tym trybie nakłada na danego wnioskodawcę dodatkowe obowiązki. W związku z powyższym, problemem nie jest przygotowanie wniosku z pomocą pracowników urzędu czy też nie. Problem później polega na prawidłowym później rozliczeniu otrzymanych środków. Nikt nie musi być fachowcem w tym zakresie. Dlatego w ubiegłym roku zaproponowano trochę więcej pieniędzy dla OsiR Huragan, żeby Ośrodek mógł przejąć finansowanie tych sekcji. Natomiast cała procedura związana z tworzeniem regulaminów czytelnych i prostych trochę trwa. Tak jak powiedziała Pani Burmistrz prace nad tymi regulaminami trwają przy udziale OSiR i organizacji pozarządowych. Te prace niedługo się zakończą i będzie można to przedstawić Radzie Miejskiej jeszcze przed decyzją odnośnie projektu uchwały na rok 2017. Będą to propozycje innego finansowania sportowców w Wołominie. Może nie klubów i sekcji, a ogólnie sportu w Wołominie, prostego, przejrzystego i jasnego. To będzie się wiązało, ze zwiększonymi obowiązkami po stronie pracowników OSiR, którzy będą zobligowani do tego, żeby prawidłowo przygotować zadanie, zebrać wszystkie dokumenty i prawidłowo je zaprezentować po wykonaniu budżetu.

Natomiast ta zmiana, która była dokonana na poprzedniej sesji, to nie jest szum informacyjny, czy ktoś coś źle powiedział, bo to wszystko jest do odtworzenia i udokumentowania. Zdarza się tak, że w coś się wchodzi bo się z tym zgadza, bo jest to zrozumiałe. Albo zwyczajnie nie robi się tego. W tym przypadku nastąpiło coś takiego. Ale jeśli Pan Dyrektor OsiR, który w dyspozycji ma plan finansowy dla tej jednostki z przeznaczeniem na sport, otrzymał te pieniądze, to powinien zadbać o to, żeby w dużej części tak jak zostało to wskazane w uzasadnieniu do projektu zmian uchwały budżetowej na 2016 rok, zapewnić funkcjonowanie sekcji bokserskiej na OSiR Huragan.

Dominik Kozaczka – radny

Obecnie trwają konsultacje, co dalej z RIPOK. W tych konsultacjach najbardziej aktywnie uczestniczy Pani Sekretarz. Radnemu zabrakło kilka zdań informacyjnych na jakim te prace zespołu są etapie i jak to ogólnie wygląda.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Przedstawiła stan prac zespołu., który już spotkał się dwukrotnie, na których to spotkaniach współniano wszystkie dane dotyczące tej instalacji – tego przedsięwzięcia. Okazało się, że w związku z brakiem tych konsultacji wcześniej, krążą różne mity, krążą różne informacje, które są sprzeczne ze sobą i należało, w gronie zainteresowanych osób, współnnić te dane. Okazało się, że mieszkańcy potrzebują kolejnych informacji. Te informacje będą gromadzone. Ten proces konsultacji trochę się przedłuży i kolejne spotkanie komitetu jest planowane na dzień 2 czerwca. Wcześniej grupa osób chce się zapoznać z bliźniaczą instalacją, tam gdzie jest podobna technologia, która została zrealizowana przez MZO. Osoby te chcą osobiście sprawdzić, czy są te uciążliwości.

Jeżeli są to jakie są te uciążliwości i czy ta technologia jest do przyjęcia dla mieszkańców ? A może jest wprost przeciwnie. Taki wyjazd zostanie zorganizowany pod koniec maja. Temat jest bardzo obszerny i spotkania trwają długo. W pracach komitetu bardzo aktywnie uczestniczą pracownicy Miejskiego Zakładu Oczyszczania i starają się dołożyć wszelkiej staranności żeby dostarczyć informacji na temat funkcjonowania zakładu i planowanego funkcjonowania zakładu. Jest bardzo aktywna grupa mieszkańców z bliskiego sąsiedztwa tej instalacji, która jest mocno zainteresowana wyjaśnieniem wszelkich wątpliwości. Proces przebiega prawidłowo i jest pozytywny klimat, sprzyjający wypracowaniu rekomendacji dla Pani Burmistrz.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, kiedy jest spodziewany ostateczny finał tych konsultacji ? Początkowo zakładano, że na początku czerwca maja być zakończone.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Powiedziała, że zaplanowane zostały cztery spotkania czyli cztery grupy tematyczne. W dniu 2 czerwca grupa przejdzie do trzeciego tematu, a później powinno odbyć się jeszcze jedno spotkanie lokalnego komitetu i powinno się zakończyć te prace komitetu. Jeśli będzie tak, że wszyscy będą zgodnie uczestniczyć w spotkaniach w dniu 2 czerwca, a potem w dniu 9 czerwca. To do połowy czerwca temat powinien być zakończony. Jednak jest to duża grupa osób – 30 osób, więc uzgodnienie terminu spotkania jest dość trudne, tym bardziej, że najlepiej by było żeby jak największa liczba osób uczestniczyła w tych spotkaniach. Proces przedłuża się, ale warto wyjaśnić wszystkie wątpliwości, tak aby później nic się nie pojawiało po zakończeniu tego procesu.

Dominik Kozaczka – radny

Z tego co można było przeczytać w prasie w ostatnich dniach prokuratura odmówiła wszczęcia postępowania w sprawie tego RIPOK-u. Radny złożył prośbę do Pani Burmistrz o udostępnienie dokumentacji. Nie otrzymał tej dokumentacji, więc zapytał kiedy może się spodziewać udostępnienia dokumentacji w tej sprawie. Chodzi mu o wniosek do prokuratury i uzasadnienia prokuratury o odmowie wszczęcia postępowania.

Alicja Gawrońska – Radca Prawny Urzędu

informacja jaka posiada jest taka, że opinie prawną w tej kwestii wniosku radnego ma wydać Mecenas Dariusz Tomczyk. On ma wątpliwości prawne, czy można udostępnić to postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania w trybie dostępu do informacji publicznej. Mecenas zapoznaje się z orzecznictwem. Teza jest taka, że postępowanie nie zostało zakończone, dlatego są wątpliwości, które postara się rozwiązać i przygotuje stosowną opinię prawną co do udostępnienia dokumentów o które prosi radny.

Dominik Kozaczka – radny

Chce dotrzeć do tej dokumentacji, dlatego zapytał kiedy może się spodziewać odpowiedzi na swój wniosek? Oczekiwał, że te dokumenty otrzyma przed toczącą się sesją, a odniósł wrażenie, że stworzył się wielki problem.

Alicja Gawrońska – Radca Prawny Urzędu

nie widziała tego wniosku radnego, ale jeżeli ten wniosek został złożony w trybie dostępu do informacji publicznej, to na odpowiedź jest przewidziane ustawowe 14 dni na udostępnienie bądź nie. W uzasadnionych przypadkach, jeśli w tym terminie nie może być zajęte stanowisko, to wtedy należy ten termin odpowiednio przedłożyć. Pani mecenas nie

mogła odpowiedzieć czy w ciągu tych 14 dni będzie udzielona stosowna odpowiedź radnemu.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że termin jest przedłużany wtedy, gdy musi być przetworzona jakaś informacja, trzeba zebrać dane i zrobić jakąś dużą tabelkę czy coś zliczyć. W omawianym przypadku trzeba jedynie wykonać kserokopię dwóch dokumentów o objętości 10 stron. To nie jest praca, która może trwać miesiącami.

Alicja Gawrońska – Radca Prawny Urzędu

Zgodziła się, że skserowanie tego postanowienia to jest czynność, którą można wykonać w ciągu kilku minut. Jednak problemem nie jest skserowanie, tylko problemem jest zajęcie stanowiska, czy można to udostępnić. Stanowisko powinno być w ciągu tych 14 dni, ale Pani Mecenasa nie mogła odpowiadać w imieniu Mecenasa Dariusza Tomczyka.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wystąpił o te same informacje co radny Dominik Kozaczka i również czeka na odpowiedź.

Eugeniusz Dembiński – radny

Przypomniał, że w 2012 roku radny Emil wiatrak wprowadził zmianę do uchwały. Wtedy sprawę konkursów referował Dyrektor Piotr Szulc i wymienił trzy kluby: koszykarski, siatkarski i piłkarski. Nareszcie od nowego roku będzie wypracowany nowy model finansowania. W klubach są prezesi, trenerzy i działacze i ma kto do tego konkursu stanąć i kto się ubiegać o to. Jest jednak dużo sportowców, którzy nie są w tych drużynach, bo uprawiają tzw. sport indywidualny i nawet z większymi sukcesami. Dyrektor Piotr Szulc przychylił się do korekty zgłoszonej przez radnego Emila Wiatraka i miał takiej korekty dokonać. Jednak takiej korekty nie zdążył zrobić. To funkcjonowało od 2012 roku na takiej niezręcznej zasadzie. Stąd te niedomówienia radnego Marka Górskiego, mówiącego, że warto dla tych dzieci dać pieniądze. A dzieci i młodzież dostają dotacje z innego źródła. Przy OSiR działa 12 sekcji dziecięcych. Kiedy te dzieci przejdą w stan seniorki, to tych dotacji już nie dostają.

Radny pochwalił Panią Skarbnik za zasygnalizowanie, że w przyszłym roku będzie inny proces przyznawania dotacji. Najlepiej, żeby te pieniądze były w rękach OSiR i człowieka, który ma dobre rozeznanie w sporcie Wołomińskim.

Marek Górski – radny

Chciał, żeby jego wypowiedź była apelem do wszystkich obecnych na sali obrad. W środę poprzedzającą sesję miała miejsce pewne zdarzenie: w Zagościńcu są odbierane śmieci. Przed pracownikami MZO ktoś chodził, rozdawał ulotki i wprowadzał w błąd mieszkańców. Mieszkańcy byli informowanie, że w MZO jest strajk i żeby nie wystawiali koszy ze śmieciami bo nie będą odbierane. Dziewczynki i chłopcy bawią się w roznoszenie ulotek. Włączają się w to radni, bo być może kiedyś marzyli by być doręczycielami. Dziś to marzenie może się spełnić. Każdy robi co uważa i nie należy tego krytykować. Radny prosił, tylko o opanowanie i nie wciąganie w tą zabawę mieszkańców. Sąsiad radnego, starsza osoba która nie ma siły wystawić samodzielnie kosza, dowiedział się o godz. 5:00, że śmieci nie będą odbierane, więc syn tego kosz nie wystawił. Potem sam tego kosz nie miał siły wystawić. Dlatego radny prosił, by pomysłodawcy zamieszania opanowali się i nie szli w tą stronę i nie wprowadzać w błąd mieszkańców. Radny zaproponował, żeby wziąć taką ulotkę, znaleźć jej producenta i zgłosić to policji. Być może wszyscy dowiedzą się kto roznosił te ulotki i dlaczego takie psikusy robił mieszkańcom. Radny zadeklarował, że

jeżeli spotka takiego roznosiciela, to sam dokona zgłoszenia na policję. Nie może pozwolić na to, że roznoszenie ulotek stanie się formą dręczenia mieszkańców.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Z ubolewaniem potwierdziła, że miał miejsce taki sabotaż w Zagościńcu. Uważała, że to nie jest w porządku, że gra się na uczuciach pracowników MZO, a teraz gra się na uczuciach ludzi, którzy sami są niewydolni. Wspomniany starszy pan miał problem ze śmieciami.

Pracownicy MZO już nie chcą być wykorzystywani przez różne grupy. Pani Burmistrz nie chce robić użytku z pewnych informacji, mając nadzieję, że rozsądek wszystkich zwycięży, a nie jakaś zaciekłość. Sugerowała, by osoba która jest autorem tego zamieszania, a być może słucha przebiegu sesji przestanie robić zamieszanie. To jest brzydkie i niemoralne.

Igor Sulich – Prezes MZO

Prosił, aby obecni, jeśli widzą taką sytuację jak omawiana, to należy alarmować. Pracownicy też są wyczuleni na tym punkcie. Były takie pogłoski i takie podburzanie mieszkańców i celowe wprowadzanie w błąd. Pracownicy MZO są wyczuleni na takie sytuacje, ale jest nadzieja, że więcej się nie powtórzą. Radnych 23 okręgów prosił o to, by informowali mieszkańców że żadnego strajku nie ma i na razie się na takowy nie zanoszą. Władze miasta rozmawiają z MZO i jego pracownikami. Którzy są na bieżąco informowani. Dlatego wszelkie pogłoski o strajku nie są prawdziwe. Trzeba wprowadzić trochę spokoju i jak najmniej należy mówić o MZO.

Bogdan Sawicki – radny

na ulicy Szarej jest dobrze wykonana inwestycja. Są parkingi dla samochodów. Natomiast na ul. Kiejstuta nie ma zatoczek parkingowych. Jest tylko pas zieleni. Kiedyś była krytykowana ul. Partyzantów, że nie ma miejsc postojowych dla mieszkańców, a są pasy zieleni. Tworzy to konflikty. Mieszkańcy nie mają się gdzie zatrzymać. Taka sama sytuacja jest na ul. Kiejstuta. Radny zapytał, czy tak to pozostanie i czy nie da się coś z tym zrobić?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że kształt ul. Kiejstuta i ten projekt był szczegółowo uzgadniany z mieszkańcami. To było w kwietniu ubiegłego roku. Mieszkańcy wszyscy podpisali się pod taką formą ulicy. Nie chcieli żadnych miejsc parkingowych. Chcieli mieć krzewniki i tak to zostało zaprojektowane. Zawiadomieni byli wszyscy. Było obecnych wiele osób i te osoby się podpisały.

Piotr Sikorski – radny

Pani Burmistrz w swoim sprawozdaniu mówiła o ul. Kobyłkowskiej. Radny złożył pismo odnośnie remontu nawierzchni, odtworzenia przez PWiK i remontu chodnika, który ciągnie się od zeszłego roku. Wiosną była skierowana do mieszkańców informacja, że to będzie robione. Radnemu wiadomo, że PWiK planuje tam jakąś inwestycję. To się przeciąga, a mieszkańcy są zaniepokojeni, bo już w zeszłym roku doświadczyli uciążliwości. Radny zapytał, kiedy PWiK planuje dokończenie inwestycji na ul. Kobyłkowskiej i kiedy będzie można odtworzyć tę nawierzchnię i wyremontować chodnik ?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

W sprawie osiedla Kobyłkowska Wydział inwestycji wystąpił do PWiK i do MZDIZ. Najprawdopodobniej w najbliższym czasie PWiK dostarczy szczegółowy harmonogram prac jakie będą wykonywane na tym osiedlu. Po otrzymaniu informacji, zostanie ona

przekazana radnemu.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

W uzupełnieniu, zwróciła uwagę na jedną rzecz najbardziej istotną. Trwa modernizacja kolei. Przedstawiciele gminy byli na terenie osiedla Kobyłkowska, rozmawiali i patrzyli na całokształt spraw, które się dzieją na osiedlu. Trzeba pamiętać, że wodociągi tam miały potężną awarię i długotrwałą naprawę, bo tam jest nieustabilizowany grunt, tzw. kurzawka> jakakolwiek interwencja w głąb ziemi powoduje kłopoty z opanowaniem i ustabilizowaniem gruntu. Pani Burmistrz rozumie fakt, że mieszkańcy są zdenerwowani, że to tak długo trwa. W tej chwili nastąpiła modernizacja ogrodzenia przy ZS Ekonomicznych. To był warunek porządkowania całej przestrzeni na osiedlu Kobyłkowska. Gmina wkroczy w niedługim czasie z inwestycjami na ten teren. Jednak należy zwrócić uwagę, że przy modernizacji kolei, jeszcze gmina zablokuje coś wewnątrz osiedla, to mieszkańcy nie będą mieli komunikacji. Trzeba grzecznie czekać na opanowanie sytuacji przez kolej. Tam jeżdżą ciężarówki, samochody dostawcze ze żwirem i piachem. Mieszkańcy ledwo mogą przemknąć ze swoimi samochodami. Najpierw musi kolej zakończyć prace w tamtym rejonie. Potem PWiK, a na końcu inwestycje urzędowe mogą wejść w teren. Gdyby wszyscy równocześnie zaczęliby inwestycje w tamtym terenie to ani ruch samochodów, ani ruch pieszy nie byłby możliwy. Obecny brak robót nie jest złą wolą, tylko racjonalnym podejściem do kolejności wykonywania różnych czynności inwestycyjnych. Wodociągi mają problem, z przebicciem przez ul. Sasina, które nie jest zaewidencjonowane. To też trzeba usankcjonować. Prace inwestycyjne i porządkowe muszą być poukładane po gospodarstwu. Nie można wejść z inwestycją i jeszcze większy zrobić bałagan mieszkańcom. Nie jest to celowe. Po zakończeniu inwestycji kolejowej, celem będzie by to osiedle wypiękniało i odetchnęło. Pani Burmistrz chętnie spotka się z mieszkańcami.

Piotr Sikorski – radny

Mieszkańcy są zaniepokojeni, bo ta inwestycja PWiK była prowadzona w zeszłym roku, a wiosną tego roku miała tam być odtworzona nawierzchnia i wyremontowany chodnik. Radny rozmawiał z Prezesem PWiK i wie, że jest kolejny problem i dalej trzeba rozkopywać to osiedle. Od dwóch lat mieszkańcy mają ciągły hałas. Radny prosił, by przedstawić mieszkańcom jakiś harmonogram tych prac, kiedy to będzie wykonywane przez PWiK i przez miasto.

Mirosław Bieńczyk – radny

Prosił Panią Burmistrz o pomoc i interwencje w sprawie przystanku przy szkole w Duczkach. Może z Wołomina nie widać tego problemu, a Dyrektor MZDiZ nie przyjmuje Jego prośb. Obecnie uczniowie ze Starego Grabia przyjeżdżają i wysiadają przy szkole, a po lekcjach wsiadają i wracają do domu. W nowym rozkładzie jazdy mina szkołę i pojada kilometr dalej na ul. willową. Będą wracać chodnikiem do szkoły. Po lekcjach znowu muszą iść kilometr do przystanku. Zdaniem radnego to nie jest normalne. Radny prosił o przywrócenie tego przystanku w dotychczasowe miejsce.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że niejednokrotnie Dyrektor MZDiZ tłumaczył całą procedurę związaną z lokalizacją tych przystanków. Jeżeli coś byłoby zależne od gminy, to pewnie można by się zgodzić na lokalizacje tych przystanków poprzednich lokalizacjach. Jednak przypomniła, że aby zintegrować wewnętrzną komunikację w naszej gminie ze wspólnym biletem, w porozumieniu z ZTM, to jest tak, że ZTM ma swoje przepisy i wymagania techniczne. Nie

zawsze te lokalizacje, które były zwyczajowo użytkowane nie były zalegalizowane. Dopiero teraz były one legalizowane. Procedura trwała. Obwarowania techniczne obwarowujące lokalizacje przystanków, które muszą być wykonane zgodnie z przepisami, żeby ZTM zaakceptował te przystanki są duże. Jest to niezbędne by nie było problemów, gdyby coś się stało na tych przystankach. Gmina musi wypełniać wszystkie zapisy porozumienia z ZTM. Poleżenie tych przystanków to nie jest zła wola gminy. Gdy było mniej linii to nie było takiego problemu. Ambicją było to, żeby w obecnej kadencji rozszerzyć ilość linii autobusowych. Wiadomo, że jak się więcej coś robi to i wychodzą różne problemy w większej skali. Nie ma złej woli. Choć czasem jakiś przepis się nie podoba i uznajemy, że jest on nielogiczny, ale nie można od niego odstąpić. Jest tak, że trzeba stosować przepisy dla bezpieczeństwa mieszkańców i dla możliwości realizacji inwestycji wewnętrznego transportu

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Poinformował, że jeśli chodzi o przystanek autobusowy w Duczkach, to będą zlokalizowane dwa przystanki dla obu kierunków w okolicy ulicy Willowej. Natomiast przy szkole przystanku nie będzie. Jest to spowodowane dwoma przyczynami niezależnymi i obiektywnymi. Po pierwsze w tym przypadku mamy do czynienia z drogą wojewódzką 634 i pewne decyzje zależą od zarządcy tej drogi, a nie gminy. Żeby posadzić legalny przystanek, trzeba mieć zgodę zarządcy drogi i taka zgoda jest wydana na ustawienie przystanku na tej drodze wojewódzkiej 634 – Szosa Jadowska w Duczkach, ale na dwie pary przystanków tj., w okolicach Zakładu Energetyki Ciepłej / Nowe Lipiny ul. Poprzeczna/ i w okolicach ul. Willowej w Duczkach.

Drugim aspektem występujący w tym przypadku, jak i wielu innych, to są uwarunkowania techniczne. Gmina przygotowuje komunikację, w której w warunkach technicznych tej komunikacji, jest dopuszczenie do ruchu autobusów o długości do 12 m. Przystanek musi być większy niż 12m, a strefa przystankowa na drodze nie mniejsza niż 30m. Wyposażenie przystanku nie może być w kolizji z jakimikolwiek wjazdami, czy skrzyżowaniami z innymi drogami. Do tego dochodzą jeszcze reguły wynikające z zasad ustawy o ruchu drogowym. Obecny projekt spełnia te wszystkie warunki, bo inaczej nie byłby zalegalizowany w postaci projektów organizacji ruchu i nie otrzymałby odpowiednich zgód.

Mirosław Bieńczyk – radny

uważał, że jeżeli nie można przy drodze Szosa Jadowska ustanowić przystanków, to można to zrobić na ul. Ręczajskiej – ulicy gminnej, która odchodzi od szkoły w kierunku Grabia jest ulica gminną. Jest na niej chodnik i tam można postawić przystanek, to będzie 20 m od ul. Szosa Jadowska i wszyscy będą zadowoleni.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że na samym początku całej tej przygody z wewnętrzną komunikacją i przygody z ZTM, zapowiadano, że pilotażowo będzie się przyglądać pewnym sprawom. Prosił jednak, by pamiętać, że aby pod względem wymagań technicznych i prawnych uruchomić przystanki, to nie dość, że musi on być zalegalizowany, to jeszcze musi być uzgodniona organizacja ruchu. Nie zawsze przyzwyczajenia zwyczajowe w tych ramach prawnych się mieszczą. Pani Burmistrz zdaje sobie sprawę, że ludzie mogą być niezadowoleni i zdaje sobie sprawę, że wyobrażenia są inne, ale władze gminne muszą sztywno trzymać się pewnych zasad. Nie można ich zmieniać. Zasugerowała, że w rozmowach z ZTM rozpatrzy się możliwość ustanowienia przystanków tzw. „na żądanie”. Może uda się wprowadzić jeszcze taką formę komunikacji. Jednak również w tej sprawie

wszystkie procedury muszą być spełnione. Trzeba pamiętać o wymogach, organizacji ruchu, legalizacji przystanków. Do tej pory jak nie były zalegalizowane przystanki, to szczęście, że nigdy, nic się nie stało. Gdyby się stało, a procedura nie była w całości wypełniona to gmina miałaby ogromne problemy.

Pani Burmistrz stwierdziła, że ma takie szczęście, że ciągle coś musi w tej kadencji porządkować.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zapytał jak wygląda drugi etap budowy ul. Długiej w Duczkach? Tam trwały podziały i przygotowania.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

odpowiedziała, że został złożony wniosek o ZRID dla części drugiej tej inwestycji. Procedura trwa w Starostwie.

Mateusz Bereda – radny

Zapytał o teren pętli autobusowej w Wołominie: czy on należy do kolei, czy do Gminy Wołomin. Teraz ten teren wygląda jak ziemia niczyja. Asfalt jest bardzo zniszczony i stoi w koleinach woda. Tamtędy porusza się bardzo dużo ludzi.

Henryk Oleszczuk – dyrektor MZDiZ

Odpowiedział, że jeśli chodzi o własność tego terenu, to zdecydowana większość jest własnością kolei. Do końca czerwca jest przewidziane przejście remontu kolejowego na południową stronę, czyli od strony tej pętli. W związku z tym, z tych dwóch powodów gmina nie wykonuje tam żadnych prac remontowych, bo za chwilę będzie tam teren budowy. Będzie rozbierany budynek dworca, płot itd. Z generalnym porządkowaniem tego obszaru, trzeba poczekać do zakończenia inwestycji kolejowej polegającej na budowie przejścia podziemnego na perony, wymianie torów, na rozbiórce i budowie nowego peronu, na rozbiórce dotychczasowego przejścia górą. Ten stan potrwa do jesieni-zimy br.

Mateusz Bereda – radny

Wszystko rozumiał, ale tam nadal będą poruszały się autobusy i mieszkańcy. Nie mówił o inwestycji, ale o załatwieniu dziur by dało się tam przejechać czy przejść.

Henryk Oleszczuk – dyrektor MZDiZ

Stwierdził, że doraźne łatanie tych ubytków w asfalcie to jest jedyna możliwa tam rzecz. Jest o tyle trudna, że tych łat nie ma do czego przykleić. Pod spodem nie ma należytego podkładu.

Zbigniew Paziewski – radny

Był na dwóch biegach „Żołnierzy Wyklętych” tam padła informacja, w obecności Ministra Błaszczaka, że biegi odbyły się w 2015 i 2016. Biegi te organizowane są od 2013 roku

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wyjaśniła, że to był drugi bieg organizowany pomiędzy Kobyłką, a Wołominem. W takiej konfiguracji, przy dobrej współpracy z samorządem Kobyłki to był drugi bieg.

Zbigniew Paziewski – radny

Posiada odznaczenie za 2013 roku jako organizator „Biegu Wyklętych tzw. Wilczym Tropem”

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Bieg o którym mówi radny był innym biegiem. Dlatego uważa, że organizatorzy nie popełnili żadnego błędu i prawidłowo poinformowali Pana Ministra.

Zbigniew Paziewski – radny

Jest rozstrzygnięty przetarg na remont ul. Zakładowej. To jest dziwna ulica, nie za długa, ma być wąska i ślepa. Służy jako parking do bloków mieszkalnych i służy jako wyjazd z parkingu przy ul. Wąskiej. Należy zrobić konsultacje z mieszkańcami, by nie było tak, że droga jest szerokości 5 m. Przy tej drodze parkują samochody i ruch jest dwukierunkowy. Oprócz tego jest to droga przeciwpożarowa i dla pogotowia

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

W każdym przypadku inwestycji drogowych takie konsultacje się odbywają. Mieszkańcy zawsze interesują się, oglądają projekt i pilnują czy to jest projektowane w taki sposób jak oni to uzgodnili. W przypadku ul. zakładowej będzie taka sama procedura.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał jakie są ostateczne decyzje administracyjne ws. RIPOK ? Konsultacje są bardzo ważne, ale odpowiedź Pani sekretarz nie była pewna. Wiadomo jedynie, że te konsultacje się toczą.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

obecnie toczą się dwa postępowania. Jedno w SKO ws. stwierdzenia nieważności decyzji środowiskowej. To postępowanie jest w toku. Miało się zakończyć 31 marca. Jednak się nie zakończyło i trwa nadal. Nie ma rozstrzygnięcia. Drugie postępowanie, które się toczy to jest to postępowanie ws. wydania pozwolenia zintegrowanego, które też powinno już się zamknąć i też się toczy. Czas oczekiwania na te decyzje spożytkowany zostanie na konsultacje.

Zbigniew Paziewski – radny

Uważał, że w takiej sytuacji, MZO nie mając zysków może generować straty. Radny chciał wiedzieć jak długo to może jeszcze trwać.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Wspomniane decyzje mają wydać organy niezależne od gminy. Prezes MZO jest w stałym kontakcie z tymi dwoma instytucjami. Sytuacja spółki jest monitorowana na bieżąco. Na razie jest stabilna. To jest bardzo ważna dla gminy sprawa i jest zrozumiałe, że radni się tym interesują.

Zbigniew Paziewski – radny

Poinformował, że w dniu 5 czerwca, w Wołominie odbędzie się już czwarty Marsz dla Życia i Rodziny. W bieżącym roku hasłem marszu będzie: „Każde życie jest bezcenne aby domagać się pełnej ochrony życia człowieka na każdym etapie jego rozwoju”. Radny zaprosił wszystkich do przyłączenia się do tej inicjatywy, poprzez udział w marszu.

Pkt 8

Podjęcie uchwał

Mateusz Bereda – radny

Złożył wniosek o nieczytanie treści projektów uchwał

Radni wyrazili zgodę na nieczytanie treści projektów uchwał w głosowaniu jawnym za- 14 głosów, przeciw-0, wstrz -.0

Na sali obrad nieobecni radni to: Edyta Babicka, Maciej Łoś, Piotr Sikorski, Krzysztof Rembelski, Paweł Banaszek, Dembiński Eugeniusz, Kowalczyk Tomasz, Jakub Orych, Sawicki Bogdan.

Uchwała Nr XXII-61/2016 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2016;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Zgłosiła autopoprawkę względem projektu uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej, która została radnym zaproponowana, przekazane przed posiedzeniami komisji. Uzasadnienie do projektu tej uchwały było omówione na posiedzeniach komisji i zostało załączone do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Prosiła o dokonanie poprawki w przedłożonym projekcie uchwały i podjęcie uchwały uwzględniającej następujące zmiany:

- w dziale 600 – transport i łączność – wprowadzenie nowego zadania inwestycyjnego tj. wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej budowy ul. Jesiennej w Wołominie – w 2016 roku kwota 10 000 zł oraz budowa chodnika przy drodze wojewódzkiej 634 na odcinku od ul. Majdańskiej we wsi Duczki do granicy z Gmina Klembów we wsi Stare Grabie- chodzi o wykup gruntów pod przedmiotowa inwestycję, co podyktowane jest porozumieniem zawartym z MZDW w Warszawie gdzie po stronie gminy jest wykup takich gruntów. Kwota tego zadania to 500 000 zł.

Dodatkowo wykreślenie zadania, które było w projekcie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok w wysokości 230 000 zł – system informacji miejskiej

- w dziale 750 wprowadzenie kwoty 314 650 zł zwiększenie środków w planie wydatków z przeznaczeniem na podwyżki dla pracowników.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

często wraca sprawa nakładek, więc prosił Panią Burmistrz o przedstawienie, które nakładki będą robione i w jakiej kolejności?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wyjaśniła, że z dwóch źródeł finansowania następuje poprawa przejezdności istniejących dróg. W załączniku inwestycyjnym obecnie jest 62 zadania, a będzie ich więcej, bo zaproponowano budowę ulic Spokojnej i Teligi oraz budowę ul. Sasina i to jest wprowadzone do projektu uchwały ws. zmian w budżecie na 2016 rok. Dodatkowo wprowadzane są te zadania, które Pani Skarbnik wymieniła w autopoprawce. Oprócz tego MZDiZ wykonuje wiele zadań związanych z poprawą przejezdność dróg gminnych. Pani Burmistrz odczytała nazwy dróg, które będą naprawiane w 2016 roku: ul. Letniskowa w Zagościńcu na odcinku od ul. Szkolnej do ul. Wrzosowej (inwestycja już jest zrealizowana), ul. Mariańska (przebudowa chodników, miejsc parkingowych, profilu drogi i zmiana organizacji ruchu, w trakcie realizacji), ul. Mickiewicza (remont chodnika od 1-go

Maja do końca ulicy, przetarg w trakcie), ul. Sikorskiego od ul. 1-go Maja do ul. Gryczanej (przebudowa jezdni i chodników, projekt wykonawczy i kosztorys inwestorski w trakcie opracowania), ul. Parkowa w Lipinkach (przebudowa jezdni na odcinku do ul. Piaskowej, budowa zjazdów oraz miejsc parkingowych na długości peronów kolejowych, projekt wykonawczy i kosztorys inwestorski w trakcie opracowania, częściowe finansowanie ze środków budżetu obywatelskiego), ul. Nowa w Duczkach (przebudowa jezdni, projekt wykonawczy gotowy, w uzgodnieniach jest zjazd na drogę wojewódzką, kosztorys inwestorski w trakcie opracowywania), ul. Szkolna (projekt wykonawczy jezdni oraz muru oporowego jest gotowy, kosztorys inwestorski jest na kwotę 150 000 zł.), ul. Poligonowa w Leśniakowiznie (remont drogi na odcinku od Kasprzykiewicza do ul. Dębowej), zabezpieczone jest 280 000 zł na tzw. remonty chodników w rozproszonej lokalizacji (projekty w trakcie realizacji częściowo są wykonane, chodzi o chodniki na przykład na ul. Sikorskiego) remonty częściowe nawierzchni dróg utwardzonych. Likwidacja ubytków i przełomów realizowane są w ramach umów ramowych m.in. ul. Sikorskiego, Złota, Wąska i inne które są na bieżąco zgłaszane. Ulica Łukasiewicza – przy ul. Łukasiewicza oprócz dużych spółek prawa handlowego jest zlokalizowanych 21 podmiotów gospodarczych bo ta ulica to jest taką ulicą przedsiębiorców. Trzeba będzie jeszcze dokończyć pewne działania na ul. Łukasiewicza. Planowane są remonty na ul. Legionów, Nowowiejskiej, w Mostówce, w Starym Grabiu, w Nowym Grabiu. Na ul. Mickiewicza będzie budowany chodnik i jezdni w takim zakresie o jakim była mowa i w zakresie w jakim radny Eugeniusz Dembiński wnioskował będzie przebudowa tej ulicy. Tam jest nie skończona nakładka asfaltowa, ale cała sprawa dotyczy sięgacza i własności gruntu.

Pani Burmistrz wyjaśniła co to są ZRID -y. To jest specjalna procedura, która się stosuje wtedy gdy trzeba wykupować, bądź regulować stany prawne nieruchomości na których będą realizowane inwestycje celu publicznego. Przepisy zabraniają inwestowania na nieruchomościach o nieuregulowanym stanie prawnym.

Na ulicy Sportowej będzie remont nawierzchni i warstwy nawierzchni jezdni po zakończeniu robót instalacyjnych planowanych do wykonania przez PWiK. (prace na tej ulicy będą rozpoczęte najwcześniej w sierpniu i jest to spowodowane tym, że będą goście na dni młodzieży i jest ogromna ilość zaplanowanych imprez sportowych i rekreacyjnych na terenie OSiR, wcześniejsze prace ucięłyby OSiR od dojazdów).

Po wykonaniu chodników zostanie wykonana nakładka na jezdni na ul. Mariańskiej. Mając na względzie przyszłe inwestycje na terenie po starym basenie, zostały wyprowadzone już wyprowadzone przyłącza o odpowiedniej średnicy.

Stosownie do możliwości finansowych rozważane są remonty nawierzchni ulic: Traugutta, Mostowej w Czarnej, Smugi w Starych Lipinach, Rumiankowa w Zagościńcu, Chodnik na ul. Sikorskiego, Wiosenna, Kleeberga

Adam Bereda – radny

Prosił o uszczegółowienie jaki odcinek ul. Sikorskiego będzie robiony?

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że to będzie odcinek od ul. 1-go Maja do ul. Polnej

Dominik Kozaczka – radny

Prosił o uzupełnienie informacji odnośnie tego ciągu pomiędzy Duczkami a Starym Grabiem. Zawsze była mowa o ścieżce pieszo rowerowej, a Pani Burmistrz mówiła o chodniku. Radny prosił o sprecyzowanie jaka to będzie inwestycja.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik wydziału Inwestycji

Poinformowała, że na wspomnianym odcinku drogi będzie budowany ciąg pieszo jezdny czyli będzie to chodnik dla pieszych i ścieżka rowerowa z oświetleniem. Inwestycja ta przebiega w dużej mierze po gruntach prywatnych. Po obu stronach drogi 634 są rowy odwadniające i trzeba było tak umieścić ten chodnik, aby było to przed rowem, albo za rowem. Pod tą inwestycję trzeba pozyskać 3800m gruntów trzeba pozyskać od osób prywatnych. Wartość budowy tego chodnika to jest 3 500 000 zł. Dotychczasowe porozumienie z Województwem Mazowieckim i z MZDW mówi, że gmina zaprojektuje, pozyska grunty i wówczas dopełniona formalność zgłoszenia budowy tego chodnika i rozpoczną się rozmowy na temat budowy i zostanie zawarte kolejne porozumienie.

Adam Bereda – radny

Zaproponowaną już przez Panią Burmistrz zmianę projektu uchwały dot zmian w budżecie gminy Klub Radnych PiS będzie aprobował. W związku ze zbliżającym się okresem wakacyjnym prosił o zgodę na zgłoszenie jeszcze jednego wniosku do projektu tej uchwały ws. budżetu Gminy Wołomin tj w § 15 punkt 3 otrzyma brzmienie:

„3) dokonywania zmian w planie wydatków budżetu w zakresie:

a) przeniesień wydatków inwestycyjnych w ramach działu, z wyjątkiem wprowadzania nowego zadania lub zlikwidowania istniejącego zadania inwestycyjnego z wyłączeniem zadań objętych Wieloletnią Prognozą Finansową.

b) dokonywania zmian planu wydatków na uposażenia i wynagrodzenia ze stosunku pracy w ramach działu z wyłączeniem zadań objętych Wieloletnią Prognozą Finansową.”

Radny wnioskował o wprowadzenie zmian w Wieloletniej prognozie Finansowej Gminy Wołomin : 3 otrzymałby brzmienie: „upoważnia się Burmistrza Wołomina do zaciągania zobowiązań:

1) związanych z realizacją przedsięwzięć ujętych w załączniku Nr 2 do uchwały,

2) z tytułu umów, których realizacja w roku budżetowym i w latach następnych jest niezbędna do zapewnienia ciągłości działania jednostki i z których wynikające płatności wykraczają poza rok budżetowy do kwoty 20 000 000 zł. „

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zgodziła się na wprowadzenie zmian zaproponowanych przez radnego Adama Beredę. Podziękowała, za to, że takie strategiczne myślenie jest wprowadzane w życie. To znacznie ułatwi pracę i radzie Miejskiej i pracownikom Urzędu

Emil Wiatrak – radny

powrócił do pytania zadane przez radnego Adama Beredę dotyczącego inwestycji w ul. Sikorskiego. Poinformował, że tam jest dodatkowy problem z oświetleniem tej ulicy, gdyż nie oświetla ono chodnika, bo korony drzew zasłaniają strumień światła. Zapytał więc czy jest rozważane zamontowanie oświetlenia nieco niżej, żeby doświetlić chodnik.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

uważa, że wszystkie rozsądne postulaty i odpowiedzi są brane pod uwagę. Ul. Sikorskiego jest ulicą ze starymi drzewami i faktycznie przy przebudowie chodnika dobrze by było, żeby takie rzeczy można było zaplanować.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Uzupełniła swoją wcześniejszą wypowiedź, informując, że w związku z wprowadzonymi autopoprawkami, wydatki majątkowe będą określone w kwocie 30 764 363 zł. To powinno wybrzmieć, ponieważ te zmiany związane są z zer zmianami tych kwot zawartych

w zmianie uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2016. Z tego wydatki na zadania i zakupy inwestycyjne to 29 678 363 zł. Deficyt budżetu będzie na wysokości 7 960 514 zł. Przychody budżetu to 17 960 514 zł. Pożyczki i kredyty w kwocie 766 706 zł. Informacja na temat pokrycia planowanego deficytu budżetu. To pokrycie jest w obecnej chwili w wysokości 4 766 706 zł. Ta przedstawiona autopoprawka, która została radnym przedstawiona będzie miała wpływ na wartości, które Pani Skarbnik zaprezentowała.

Na sali obrad nieobecni radni to: Paweł Banaszek, Tomasz Kowalczyk. Jakub Orych

Radni w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.- 3 osoby, przyjęli łącznie wszystkie zgłoszone poprawki i autopoprawki do projektu uchwały ws. zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na 2016 rok

Uchwała ws. zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na 2016 rok, wraz z wprowadzonymi autopoprawkami i poprawkami została przyjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych na sali obrad, za 17 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.-2 osoby

Uchwała Nr XXII-62/2016 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2016-2024;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Dwa zadania spośród Wszystkich zmian zgłoszonych w formie autopoprawki do uchwały ws. zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na 2016 rok, mają odzwierciedlenie w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2016-2024 tj. zadanie pn. Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej budowy ulicy Zimowej w Wołominie (W 2016 roku będzie to 10 000zł., a reszta będzie w 2017 roku czyli 40 000 zł. Łączna kwota tego zadania w cyklu dwuletnim to 50 000zł.), a drugie zadanie pn. Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej budowy ul. Jesiennej w Wołominie (W 2016 roku 10 000 zł, a w 2017 roku – 40 000 zł. Łączny koszt tego zadania w cyklu dwuletnim to 50 000 zł.)

Radni w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.- 3 osoby, przyjęli łącznie wszystkie zgłoszone poprawki i autopoprawki do projektu uchwały ws. Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2016-20124

Uchwała ws. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016 - 2024 wraz z wprowadzonymi autopoprawkami i poprawkami została przyjęta w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych na sali obrad, za 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-3 osoby

Uchwała Nr XXII-63/2016 w sprawie współdziałania międzygminnego w zakresie przeprowadzenia postępowania na zakup przezroczystych urn wyborczych;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXII-64/2016 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wołomińskiemu;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Radny Stanisław Dol nie brał udziału w głosowaniu

Uchwała Nr XXII-65/2016 w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Nr 1 w Wołominie, przy ul. Prądyńskiego 11;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXII-66/2016 w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Nr 2 w Wołominie, przy ul. Wileńskiej 74 z filia w Zagościńcu, przy ul. Kolejowej 17;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXII-67/2016 w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego miejskiego Ośrodka Profilaktyki i Terapii Uzależnień -Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Wołominie, przy ul. Powstańców 12;

Na salę obrad powrócił radny Paweł Banaszek godz. 16:35

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXII-68/2016 w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości na okres do 1 roku;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXII-69/2016 w sprawie uchylenia uchwały Rady Miejskiej w Wołominie Nr X-84/2015 z dnia 25 czerwca 2015 r. w sprawie pozytywnego zaopiniowania działań Burmistrza Wołomina w sprawie zbycia nieruchomości;

Dominik Kozaczka – radny

Czy po podjęciu proponowanej uchwały będą podjęte działania zmierzające do wyjścia ze współwłasności?. Czy będą inne działania podejmowane w międzyczasie?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Mieszkaniowej

Odpowiedział, że jest szereg rozwiązań, bo te wszystkie okoliczności, które towarzyszą tematowi wskazują, że tych możliwości jest wiele. Natomiast po ustaleniach z Panią Burmistrz będzie się szło w kierunku ewentualnego wznowienia postępowania dot. nakazu rozbiórki. Planuje się skierowanie pisma do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego aby tenże inspektorat jeszcze raz dokładnie przyjrzał się rozstrzygnięciu w temacie rozbiórka. Zostaną podjęte działania w kierunku „wygaszenia” użytkowania wieczystego. Gmina chce objąć 100% praw własności tej nieruchomości. To w ocenie Naczelnika będzie porządkowało problem tej nieruchomości i pozwoli na dalsze działania zmierzające do uporządkowania terenu.

Salę obrad opuścił radny Krzysztof Rembelski godz. 16:40

Dominik Kozaczka – radny

Chciał wiedzieć, czy te działania mogą iść równoległe ?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Mieszkaniowej
Potwierdził taką możliwość. Jeśli radni zechcą podjąć tą uchwałę, to kolejnym działaniem pracowników urzędu będzie skierowanie pisma do PINB i przygotowanie wniosku dla Radców Prawnych jeśli chodzi o wygaszenie prawa użytkowania wieczystego udziałów jeśli chodzi o spółkę, która jest współwłaścicielem.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Podczas dyskusji na temat budynku komunalnego, padła propozycja odnośnie rozważenia możliwości wybudowania w miejscu omawianej nieruchomości budynku socjalnego.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXII-70/2016 w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych;

Na salę obrad powrócił Krzysztof Rembelski a salę obrad opuścił radny Marek Górski
godz. 16:50

Dominik Kozaczka – radny
Przypomniał obietnicę Pani Burmistrz, że o przejęcie w poczet dróg gminnych ul. Kasprzykiewicza w Leśniakowiznie wystąpi z zapytaniem do Starostwa Powiatowego w Wołominie. Radny przekazał, że mieszkańcy twierdzą, iż na jednym ze spotkań z mieszkańcami w Leśniakowiznie pani burmistrz zapewniła, że chce takie porozumienie ze Starostą zawrzeć. Radny zapytał na jakim etapie jest ta sprawa?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza
Nie była na wspomnianym przez radnego spotkaniu, ale domyśla się, że Pani Burmistrz chodziło o taką sytuację, że obecnie ul. Kasprzykiewicza jest droga powiatową. Chodzi o taką zamianę, że ul. Kasprzykiewicza stanie się droga gminną. Natomiast w WPI Starostwa ta droga jest przeznaczona do remontu. W związku z tym, jeśli w przyszłości doszłoby do zamiany to w tej chwili nie jest celowe przejęcie przez gminę drogi, która obecnie kwalifikuje się generalnego remontu.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Mieszkaniowej
Miał przyjemność uczestniczenia w spotkaniu mieszkańców wsi Leśniakowizna. W tym spotkaniu uczestniczył również radny Tomasz Kowalczyk. Te ustalenia, które miały miejsce, jeśli chodzi o ul. Kasprzykiewicza, nie prowadziły do tego, że należy dążyć do podpisywania porozumień ze Starostą. Pani burmistrz obiecała tylko, że będzie rozmawiała z Panem starostą i ustali jakie są jakie jest spojrzenie Starostwa na problem ul. Kasprzykiewicza. Wiadomo, że mieszkańcy chcieliby aby gmina zaopiekowała się tą ulicą i żeby ta ulica stała się drogą gminną. Natomiast koszty całego przedsięwzięcia związanego z urządzeniem tej kategorii drogi i zbudowaniem sieci dróg publicznych w innym miejscu, jak mówi Studium, to są bardzo duże koszty. Wstępnie ustalono, że to jest rząd wielkości ponad 20 mln. zł. Tego budżet gminy nie dźwignie. To rozwiązanie musi być rozpatrywane przez pryzmat długiego okresu czasu. Tak jak wspomniała Pani Burmistrz ta ulica jest przygotowywana do remontu przez Starostwo. Na spotkaniu z mieszkańcami padła sugestia, żeby mieszkańcy doczekali tego remontu, żeby ta ulica mogła funkcjonować w cywilizowany sposób.
Należy zaznaczyć, że z kategorii drogi powiatowej ustala, w formie uchwały, Rada Powiatu i to Rada Powiatu zdejmuje tą kategorię, jeśli zachodzi taka potrzeba i okoliczność. Natomiast nie są to kompetencje gminy.

Dominik Kozaczka – radny

Zdaje sobie sprawę z koniecznych formalności, ale zmiany kategorii dróg odbywają się na wniosek np. gminy. Takie zamiany, na przestrzeni lat, się odbywały.

Radny dopytywał też w sprawie tego, że mieszkańcy chcieliby alternatywną drogę dla tego ciężkiego sprzętu i dla tych firm, które w Lesniakowiznie prowadzą działalność. Jedną z propozycji jest ul. Krymska. Radny zapytał czy trwają jakieś prace nad pozyskaniem środków z Unii Europejskiej czy z innych instytucji zewnętrznych na budowę tej drogi?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że została podjęta próba pozyskania środków z funduszu ochrony gruntów rolnych. Złożono wniosek na obie ulice tj. na Poligonową i na Krymską w Leśniakowiznie.

Z racji tego, że ze środków zewnętrznych może być dołożone tylko 50%, a pozostałe 50% trzeba zapewnić we własnym budżecie, a ulica Krymska jest bardziej kosztowną ulicą i priorytetem była ul. Poligonowa, która już wiadomo nieoficjalnie, że dostała dofinansowanie choć nie na takim poziomie jak się spodziewano to w związku z tym na razie ul. Krymska nie jest rozpatrywana do realizacji w tej sytuacji finansowej gminy.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Mieszkaniowej

Zgłosił poprawki do projektu przedłożonej uchwały. W pierwotnym tekście przedłożonym radnym wkrały się błędy redakcyjne, które trzeba poprawić. Należy usunąć pozycje 3, która powtórzyła się w pierwotnym tekście dwukrotnie. Tak samo zdarzyło się w przypadku pozycji 17 i 18, gdzie edytor tekstów jednolitych podwoił te same numery działek. Dodatkowo w poz. 28 były wymienione działki, które to działki też powinny zostać wyeliminowane z projektu uchwały, jako że są to działki, które przylegają do pasa ul. Lipińskiej, która aktualnie ma kategorie drogi powiatowej.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXII-71/2016 w sprawie zajęcia stanowiska dotyczącego realizacji zadania inwestycyjnego pn. „ Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej i budowa ul. Kasztanowej w Nowych Lipinach oraz fragmentu ul. Ciasnej w Wołominie, jako ciągu połączenia komunikacyjnego ul. szosa Jadowska z ul. Duczkowską.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że była rozmowa z osobami, które mają spór o kawałek ul. Kasztanowej, więc zdecydowano, że najlepiej będzie wyłączyć to z całości inwestycji, by nie mieć problemów przy skarżeniu tej inwestycji. Już obecnie jest 2 lub 3 takie inwestycje, których nie można realizować, bo mieszkańcy nie mogą się porozumieć. W związku z tym lepiej jest ten odcinek wyłączyć.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXII-72/2016 w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych oraz warunków i zasad korzystania z przystanków komunikacyjnych których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Wołomin;

Na salę obrad powrócił radny Marek górski godz. 16:58

Irena Turek – Przewodnicząca Rady Osiedla Sławek – Nowa Wieś

Część swoich wątpliwości ma już rozwiązanych, bo w otrzymanym opisie dotyczącym linii

miejskiej L38, są przystanki w rejonie Osiedla Sławek – Nowa Wieś m.in w okolicach ul. Batorego . Pani Irena Turek miała wątpliwości, czy ul. Batorego autobus będzie tylko przejeżdżał, czy też będzie tam przystanek. Dyrektor Henryk Oleszczuk wyjaśnił jej, że przystanek na tej ulicy będzie, ale na razie nie wiadomo, czy będzie on przy ul. Głowackiego, Tęczowej czy przy Armii Krajowej. Ulica Wiosenna nie wchodzi w rachubę. Autobus od Szpitala do ul. Granicznej będzie jeździł ul. Batorego, natomiast z ul. Granicznej do szpitala będzie jeździł ul. Leśną. Z ul. Leśnej, przy ul. armii Krajowej już jest zrobiony przystanek. To jest cała komunikacja na reprezentowanym przez nią osiedlu, bo jest to tymczasowa lokalizacja ze względu na to, że są zamknięte przejazdy kolejowe. Z pewnością przy stałej lokalizacji będą dodatkowe uzgodnienia, bo osiedla Sławek – Nowa Wieś jest dużym osiedlem które obejmuje teren od rzeki , na granicy z Zagościńcem aż do ul. Złotej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał czy na ul. Tęczowej, na wysokości ul. Waryńskiego będzie przystanek.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Przyznał, że takie są zmiany. Jednak zarówno przystanek na ul. Batorego jak i przystanek na ul. Leśnej są przystankami tymczasowymi ze względu na przebudowę i zamknięcie skrzyżowania na ul. Armii Krajowej i ul. Geodetów. W momencie (przełom września i października według zapewnień inwestorów) zakończenia budowy ronda docelowa lokalizacja przystanków będzie w ten sposób, że autobus jadący z przejazdu w kierunku szpitala będzie skręcał w prawo w Al. Armii Krajowej. Będzie skręcał poprzez rondo w ul. Geodetów i tam za rondem (w okolicach wejścia do budowanej galerii handlowej) będzie przystanek. Potem skręci w ul. Głowackiego i po przeprowadzonych konsultacjach z mieszkańcami ustali się w którym miejscu będzie przystanek. Podobnie będzie w stronę przeciwną. Autobus jadący ze szpitala , będzie skręcał w ul. Batorego, tam będzie miał przystanek. Następnie będzie dojeżdżał do Al. Armii Krajowej, po włączeniu się Al. Armii Krajowej do tymczasowego przejazdu. Po otwarciu ronda przy galerii handlowej, autobus będzie jechał ul. Głowackiego prosto do ul. Geodetów. Na tym odcinku zostanie zaprojektowany drugi przystanek. Natomiast później będzie skręcał w ul Geodetów, dojeżdżał do ronda, a po pokonaniu ronda na początku Al.. armii Krajowej będzie docelowy przystanek

Edyta Babicka – radna

Mieszkańcy Starego Grabia korzystają nie tylko z komunikacji miejskiej, ale również z autobusów prywatnych. Na wysokości szosa Jadowska 180 kiedyś istniał przystanek autobusowy, z którego korzystało bardzo dużo osób. Radna zapytała, czy można przywrócić ten przystanek lub stworzyć nowy i wpisać do omawianego wykazu?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Odpowiedział, że w tej chwili nie ma takiej możliwości, bo cały przebieg linii i organizacji przystanku ma już wszystkie uzgodnienia, pozwolenia zarządcy dróg. Organizacja ruchu jest zatwierdzona i jest wdrażana. Ten cały scenariusz jest w specyfikacji prowadzonego przetargu na operatora. W związku z tym, co ma być wdrożone od dnia 1 czerwca 2016 roku nie ma możliwości zmiany. W dzień następny po sesji będą wyniki przetargu na operatora. Pozostanie kilka dni na dokonanie przygotowań infrastrukturalnych, które są obecnie intensywnie prowadzone. ZTM wstawi oznakowania przystanków, rozkłady itd. Cały system zacznie działać od dnia 1 czerwca 2016 roku. Modyfikacje przewidziane są dwie: jedna po uruchomieniu ronda na ul. Geodetów, a druga po zakończeniu modernizacji

linii kolejowej. Do tego czasu nie jest wykluczone podejmowanie jakiś korekt rozkładowych jak i podejmowanie uzgodnień dotyczących zmian lokalizacji czy dodatkowej lokalizacji przystanków. Zmiany nie są możliwe przed uruchomieniem całego systemu.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.4 osoby

Uchwała Nr XXII-73/2016 w sprawie przyjęcia do realizacji Strategii Zrównoważonego Rozwoju Gminy Wołomin do 2025 roku;

Dominik Kozaczka – radny

Otrzymał od Zastępcy Burmistrza Edyty Zbieć informację na podstawie której zostało umieszczone w Strategii budowa spalarni paliwa alternatywnego w ZEZ Wołomin. Radny rozumiał, że to było na podstawie załącznika :” Zadania Inwestycyjne ZEC Wołomin, planowane do realizacji w systemie wytwarzania energii w latach 2015-2025”. Jest tam takie zadania : „Budowa Instalacji do termicznej utylizacji i spalania RDF”. Wszyscy wiedzą, że RDF jest to paliwo alternatywne, które uzyskuje się z części przerobionych śmieci. Na ten cel, w przeciągu dwóch lat przeznaczone 20 mln. zł. Radny chciał się dowiedzieć coś o tym zadaniu, bo jest to zadanie w trzystopniowej skali jako priorytet najważniejszy. Radny zapytał, czy ZEC planuje realizację tego zadania? Wcześniej była mowa, że w Wołominie nie będzie żadnej spalarni. Z omawianych dokumentów wynika, że może powstać.

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Zamówień Publicznych i Pozyskiwania Środków Zewnętrznych.

Z tego co zrozumiał z zapisów tej Strategii ZEC jest coraz większy wymóg udziału paliw alternatywnych w produkcji energii. To jest wyjście naprzeciw tym wszystkim założeniom unijnym, które zaczynają Polskę obowiązywać. Tak samo jak termomodernizacja do 2028 roku Polska musi przeprowadzić na poziomie takim, że nie wiadomo, czy to jest wykonalne.

Sylwester Jagodziński – Samorządowiec

Nie może występować w imieniu Zakładu Energetyki Ciepłej. Do 10 czerwca jest Prezesem tego zakładu, ale w zawieszeniu. Dlatego w tym temacie nie wypowie się jako prezes, ale może wypowiedzieć się jako samorządowiec.

Jeśli chodzi o paliwa alternatywne i różne inne odnawialne źródła energii, to uważał, że Gmina Wołomin powinna się przygotowywać do tego typu rozwiązań. ZEC też powinien w swojej strategii coś takiego przewidywać.

RDF to jest paliwo alternatywne wytwarzane z odpadów. Do tego jest odpowiednia technologia wytwarzania i specjalna technologia spalania. W Austrii, w centrum miasta jest spalarnia odpadów. Jeśli chodzi o RDF w Polsce do tej pory, najczęściej wykorzystywany on jest przy produkcji cementu w Cementowniach. Natomiast obecnie są już technologie pozwalające w sposób bezpieczny, czysty, opomiarowany RDF spalać.

Zdaniem Sylwestra Jagodzińskiego nie powinno się ograniczać utylizacji RDF. W Polsce i całej europe jest tendencja jest taka tendencja, więc nie powinno się ograniczać również Wołomińskiego zakładu Energetyki Ciepłej, do tego, aby taką możliwość rozważył w przyszłości. Potrzebny do tego jest cały system, o którym rozmawia się od dłuższego czasu tj. uruchomienie Miejskiego Zakładu Oczyszczania z produkcja tego RDF (w części przetwarzania mechaniczno biologicznego). Jest to słuszny kierunek jeśli chodzi o naszą gminę. Jeśli byłoby to ekonomicznie uzasadnione, to kolejnymi krokami mogłyby być

rozważania na temat paliw alternatywnych.

Dominik Kozaczka – radny

Uporządkowując dyskusję stwierdził, że jeżeli RIPOK ruszy to zacznie produkować RDF i coś z tym RDF trzeba będzie zrobić. Kolejnym krokiem będzie uruchomienie pieca w ZEC, który będzie mógł to spalić.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że to wszystko to jest kwestia przyszłości, bo to jest strategia. Strategia zakłada pewne założenia, które niekoniecznie muszą być zrealizowane. Żeby starać się o jakieś pieniądze i inne wsparcie to to powinno być wpisane w Strategię. Jest zwolennikiem pewnych rzeczy dotyczących paliw alternatywnych i RDF, ponieważ tym się interesuje i wie, że to jest przyszłość. Wszystkie działania zmierzają w kierunku tego, żeby jak najwięcej odzyskiwać i przetwarzać na energię. Wspomniany kocioł to nic innego jak przetwarzanie tego RDF na energię. Ze spalonego RDF będzie się wytwarzało ciepło dla mieszkańców.

Elżbieta Radwan – burmistrz Wołomina

Zwróciła uwagę na jeden aspekt wszystkich wypowiedzi. W Strategii jest zapisane „ po uzyskaniu opinii mieszkańców” (po konsultacji). Założenia są na poziomie działań inwestycyjnych spółki. Jeżeli kiedykolwiek doszłoby do konsumpcji tego zapisu, to wstrzymuje i obliuguje zapis, że to może odbyć się po konsultacjach z mieszkańcami. To jest taki wentyl bezpieczeństwa, że nie będą podjęte żadne działania wbrew woli mieszkańców.

Dominik Kozaczka – radny

Wiadomo, że konsultacje to jest obligatoryjne przy takich inwestycjach. Czy one są wpisane w Strategię to i tak powinny się odbyć.

Marek Górski – radny

Odnosił się do sprawy jako samorządowiec znający przedsiębiorstwo o którym mowa. W związku z tym, że trend jaki powstał w europie i na świecie o budowie różnych urządzeń w których energię będzie się produkowało tzw. zieloną. Będzie się odchodziło od węgla. Już Niemcy zaczynają budować różnego rodzaju urządzenia energetyczne pracujące na węglu. W Wołomińskim Zakładzie Energetyki Ciepłej od dawna była mowa o kogeneracji, była mowa o budowie kotła na różne paliwa alternatywne, ale też na te ekopaliwa. To jest typowa metoda przedsiębiorstwa, które szuka sposobu na zmniejszenie kosztów produkcji, a jednocześnie na uzyskanie dodatkowych źródeł energii. W tej chwili został wybudowany kocioł WR10, który jest typowym kotłem miałowym. Nie będzie tam spalane żadne inne paliwo. Odstąpiono od pomysłu budowy kogeneracji, która opierała się na silnikach spalinowych, które w wyniku produkcji energii elektrycznej wytwarzały ciepło, a to ciepło gdzieś trzeba było wykorzystać. Wiadomo, że najlepszym zakładem do wykorzystania ciepła na tym terenie jest ZEC. Natomiast na rynku pojawiły się kotły w których można spalać różnego rodzaju paliwa, począwszy od tego RDF, przez paliwa pochodne z drewna czyli zrębki, palety itd. Wspomniany zapis pozwoli na to, żeby mieć taką możliwość, że jeżeli moc zakładu zacznie być niewystarczająca, to może być opcja sięgnięcia po nowy pomysł, czyli po budowę kotła na inne paliwa. Tak jak powiedziała Pani burmistrz konsultacje dotyczące budowy takich urządzeń opierają się w tej chwili na takim czynniku, który inaczej funkcjonuje niż do tej pory te konsultacje przebiegały. W tej chwili robi się konsultacje, gdzie daje się mieszkańcom jasny odczyt monitoringu tego co dzieje

się w tych kotłach i co z tych kotłów wychodzi czyli chodzi o dym, w którym znajdują się różne związki chemiczne. Radny zaprosił Komisję Gospodarki do obejrzenia tego nowego kotła i całą instalację, która powstała i na czym polega ta nowa metoda wyłapywania związków chemicznych, które wydostają się na zewnątrz. Normy które spełnia ten nowy kocioł tj. 50% oczyszczane niż wymagają normy. Nawet gdyby ten kocioł pracował na połowie możliwości to oczyści więcej niż wymagają normy. Ten sam rodzaj instalacji będzie musiał być zastosowany w tych starych kotłach, bo przepisy tego wymagają. To będą kolejne inwestycje. Wybudować kolejny kocioł za 20 mln. zł. To nie jest proste. Teraz spłacany jest kredyt za obecnie wybudowane i wyremontowane urządzenia.

W wyniku zastosowania tych nowych urządzeń, moc kotłów jest większa, a zużycie paliwa jest dużo mniejsze. Po zastosowaniu nowych urządzeń ZEC oszczędza 1000 ton węgla rocznie. Radny proponował, by nie denerwować się hasłem „spalarnia”. Aby nie blokować sobie drogi do uzyskania dotacji czy dofinansowania, to należy omawiany zapis pozostawić w strategii, by być wtedy gotowym.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Sugerował, że można było użyć innego słowa, bo „spalarnia” źle się kojarzy, a jest to specjalistyczny kocioł do spalania paliw alternatywnych. Wszyscy kojarzą spalarnie z protestami mieszkańców, a w Strategii wpisana jest propozycja urządzenia, które w przyszłości może być zakupione i zainstalowane wraz z całym oprzyrządowaniem w ZEC do spalania różnych paliw. Zapis w Strategii ma być taki, by odzwierciedlał to co ma być wykonane. Skrót myślowy „spalarnia” kojarzy się z całkiem czymś innym.

Marek Górski – radny

Wyjaśnił, że do tej pory nie stosowało się kotłów w których można było spalać różnego rodzaju paliwa. Po pierwsze podajniki paliwa na to nie pozwalały. Prowadzono próby spalania zrębków, ale tego nie da się zrobić, bo to są inne podmuch i inna forma podawania. Natomiast nowe kotły mają inne systemy podawania paliwa i gdyby nawiązywano by współpracę to można określić jaką formę RDF ZEC chce przyjmować: czy to będzie granulata, czy to będzie paczka, czy inna forma. Jeżeli jest zapis „instalacja”, to jest to trafne określenie, bo jest to cały ciąg, od procesy spalania, oczyszczenia spalin, odprowadzenia zanieczyszczeń powstałych w procesie spalania.

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik wydziału Zamówień Publicznych i Pozyskiwania Środków Zewnętrznych

Odczytał treść dyskutowanego zapisy zamieszczonego w Strategii: „ Budowa Instalacji do spalania paliw alternatywnych, która będzie ekologiczna, uzasadniona ekonomicznie oraz akceptowalna przez mieszkańców”.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że stosując ten zapis, stara się, by mieszkańcy czytając to nie wiedzieli o co chodzi. Jeżeli chce się by w strategii było tak jak wnioskował ZEC, to w Strategii powinien być zapis: „ Budowa instalacji termicznej, utylizacji i spalania RDF”

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik wydziału Zamówień Publicznych i Pozyskiwania Środków Zewnętrznych

Jego zdaniem zastosowany w Strategii zapis jest trochę szerszy, bo chodzi nie tylko o RDF ale o inne paliwa alternatywne.

Oświadczył, że wszystkie wnioski wniesione zostały uwzględnione i Strategia została poprawiona.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Jego zdaniem Strategia powinna pewne rzeczy obejmować trochę szerzej. Może ZEC również swoją strategię dostosuje do tego co jest w Strategii Gminy.

Sesję opuścił Grzegorz Skoczeń godz. 17:20

Uchwała (wraz z poprawkami) została podjęta w głosowaniu jawnym za-20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXII-74/2016 w sprawie odwołania członka Komisji finansów Gminnych Rady Miejskiej w Wołominie;

Na sesję powrócił radny Grzegorz Skoczeń – godz. 17:25

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 13 głosów, przeciw-7 głosów, wstrz.-1 osoba

Uchwała Nr XXII-75/2016 w sprawie powołania członka Komisji Finansów Gminnych Rady Miejskiej w Wołominie.

Zgłoszono kandydaturę radnego Mateusza Beredy na członka Komisji finansów Gminnych, który wyraził zgodę .

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.-2 osoby

Pkt 9 i 10

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

- Poinformował o piśmie, które wpłynęło do biura Rady od siostry prałata Jana Sikory w sprawie sugestii o zmianie lokalizacji i sposobie inicjowania działań poświęconych Jej brata. Ponieważ są inne wnioski o upamiętnienie wielu osób, uważał, że należy się spotkać z Panią Burmistrz, by wypracować jakieś stanowisko w tych sprawach, żeby temat był załatwiony w zgodzie. Z rodziną Księdza Jana Sikory należy się skontaktować i sprawę wyjaśnić. Nie było zamiarem, by podjęte działania upamiętniające Jego postać budziły takie kontrowersje.

Andrzej Żelezik – radny

Ponieważ zapadła decyzja o wyrzuceniu radnego Jakuba Orycha ze składu Komisji Finansów Gminnych, a radny ma prawo uczestniczyć w dwóch komisjach, a nie było żadnej propozycji w której komisji radny mógłby uczestniczyć.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zgodnie ze Statutem radny ma prawo być członkiem jednej komisji. Nie widział powodu do robienia problemu. Sugerował, by radny Andrzej Żelezik przypomniał sobie słowa swojego mentora, który zaproponował, by radni powiatowi z PIS nie zasiadali w żadnej z komisji rady Powiatu. To zostało zaakceptowane i w pewnym momencie, nikt z radnych PIS nie był członkiem żadnej komisji w powiecie.

Andrzej Żelezik – radny

Nie wiedział o czym mówi radny Leszek Czarzasty. On zaprezentował swoje zdanie, do czego ma prawo.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Radny Bogdan Sawicki zapytał Go o plany remontowe MZDiZ. Taką informację przygotował. Pani Burmistrz przedstawiła to w sprawozdaniu.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Leszek Czarzasty zamknął XXII sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 19 maja 2016 roku o godz. 17:30. Wszystkie podjęte w trakcie trwania sesji uchwały stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Protokół szczegółowy wyników głosowania stanowi załącznik Nr 7 do niniejszego protokołu.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Mateusz Bereda

Leszek Czarzasty.